

Gazeta Polska

codziennie

ANDRZEJ DUDA MUSI BYĆ PREZYDENTEM

Gościem specjalnym XV Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” był prezes PiS Jarosław Kaczyński. – Wybory są bardzo ważne. Nie chodzi tylko o to, kto będzie prezydentem, ale o to, czy będzie można kontynuować te zmiany, które podjęliśmy niespełna pięć lat temu i które przyniosły znaczące rezultaty – powiedział lider Zjednoczonej Prawicy. **s.11**

Wtorek
16/06/2020

cena **2,50zł**
(w tym 8% VAT)

#139 (2659)
NAKLAD 60 030
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

**Jean Raspail – kronikarz
zanikającej cywilizacji
– wywiad z Krzysztofem
Tyszką-Drozdowskim**

s.12

**BIĄŁOWIESKA
KRAINA NARNII**



puszcza

przeczytaj
na 17 stronie

Dudabus na Lubelszczyźnie

KAMPANIA \ Wczoraj prezydent Andrzej Duda był na Lubelszczyźnie. Ten region to prawdziwy bastion PiS i zdaniem Jarosława Kaczyńskiego właśnie mieszkańcy Polski Wschodniej są kluczem do zwycięstw wyborczych.

s.3

ŚWIAT

s.7

Minister Czaputowicz z wizytą na Litwie

Wczoraj szef MSZ Polski prof. Jacek Czaputowicz odwiedził Wilno. Minister rozmawiał ze swoimi odpowiednikami z Litwy, Łotwy oraz Estonii m.in. o współpracy regionalnej, kwestiach unijnych, a także o bezpieczeństwie w regionie.

POLSKA

s.4

Wojna senatora z dziennikarzem

To przejaw wyjątkowej podłości ze strony tego polityka – mówi „Codziennej” Cezary Gmyz w sprawie tweeta, który w ostatni weekend zamieścił na jego temat senator Stanisław Gawłowski. Dziennikarz twierdzi, że była to celowa manipulacja.

GOSPODARKA

s.9

Otwarcie nieba nad Europą

Od środy nie będzie zakazu lotów w ruchu międzynarodowym. Do uruchomienia zagranicznych rejsów szykują się Polskie Linie Lotnicze LOT. Po trzech miesiącach przerwy spowodowanej pandemią przywrócenie połączeń z Polską ogłosiły wczoraj kolejne linie: Air France i KLM, a także Ryanair.

POLSKA

s.4

Nie zapominamy o reparacjach

Temat reparacji od Niemiec za straty poniesione podczas II wojny światowej może zaskoczyć szefa niemieckiej dyplomacji Haiko Maasa, który przebywa dzisiaj z wizytą w Warszawie. – Nie ma żadnego dokumentu, który potwierdzałby, że Polacy rzekli się roszczeń za straty spowodowane przez Niemcy w II wojnie światowej – twierdzi prof. Bogdan Musiał.



MOSKAL \ Lubelska Kolej Aglomeracyjna czy obwodnica Janowa Lubelskiego to projekty pokazujące, na czym polega różnica między PiS a opozycją reprezentowaną przez Trzaskowskiego – dla nas ważni są wszyscy ludzie, nie tylko warszawska elita. **s.2**



KARNKOWSKI \ Warto zostawić z problemem LGBT inne strony politycznego sporu i przejść do tych tematów, które są dla nich o wiele mniej wygodne, a zostały, oby chwilowo, skutecznie zagłuszone wrzawą wokół czterech liter. **s.15**





Antoine de Saint-Exupéry
(1900–1944) francuski pilot, pisarz i poeta, autor m.in. „Małego Księcia”, „Ziemi, planety ludzi”
\\ Zamknięcie się w stronnicy namiętności grozi niebezpieczeństwem
zapomnienia o tym, że polityka ma sens jedynie pod warunkiem,
że służy jakiejś oczywistej prawdzie duchowej. \\



POGODA

Wtorek	16.06	Zachmurzenie umiarkowane, deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Alina, Aneta, Aubert, Aurelián, Aureusz, Barnaba, Benon, Benona, Budzimir, Cyryk, Jan, Judyta, Julita, Justyna, Ludgarda, Tychon
04:13	20:59	

Gdańsk	Lublin
20°C	22°C
12°C	15°C
Katowice	Kraków
21°C	17°C
15°C	12°C
Łódź	Poznań
24°C	24°C
14°C	13°C
Warszawa	Wrocław
26°C	23°C
17°C	13°C

Środa	17.06	Burza z deszczem
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Adolf, Adolfa, Albert, Awit, Awita, Drogomysł, Franciszek, Gundolf, Hervéus, Izaur, Izaura, Laura, Marcin, Montan, Nikander, Nikandra, Piotr, Radomil, Uriho, Waleriana, Zazarz
04:13	20:59	

Gdańsk	Lublin
19°C	24°C
15°C	16°C
Katowice	Kraków
23°C	22°C
16°C	14°C
Łódź	Poznań
24°C	25°C
16°C	15°C
Warszawa	Wrocław
26°C	24°C
19°C	15°C

PIOTR NISZTOR

Opowieści z mchu i paproci

Minęło sześć lat od wybuchu ujawnionej przez „Wprost” dzięki mojemu udziałowi afery taśmowej. Od początku nie brakowało fantastycznych teorii, które i dziś rozpalają niektóre głowy. Tymczasem każdy dziennikarz na moim miejscu powinien zrobić to samo – ujawnić nagrania i przerwać nielegalny proceder. Gdyby nie czerwiec 2014 r., nagrań byłoby dużo więcej, a skutki trudno nawet sobie wyobrazić. Ujawnienie taśm dużo mnie kosztowało. Byłem inwigilowany, opluwany, atakowano moich najbliższych, próbowano zniszczyć mnie ekonomicznie. Do tego pojawiające się opowieści z mchu i paproci, jak ostatnio Cezarego Michalskiego z „Newsweeka” o rzekomych moich awansach i profitach w mediach publicznych. Mimo to, gdybym miał znów podjąć decyzję ws. taśm, postąpiłbym tak samo. Taki jest obowiązek dziennikarza – służba społeczeństwu, a nie żadnemu rządowi czy partii.

Rafał Zawistowski



IGOR SZCZĘSNOWICZ

Rządy bezsensu drogą do samozatrącenia

Nie podoba się: ratowanie Puszczy Białowieskiej, dekomunizacyjna reforma sądownictwa i prokuratury, sposób walki z pandemią czy ostatnio słowa prawdy o ideologii LGBT. Taki jest stosunek części brukselskich elit do Polski. Oczywiście wiadomo, że część z tych „niepodołań” wynika z podszeptów naszej opozycji, ale fakt jest faktem. Widać jak na dłoni, że Unia Europejska w sferze kulturowej i religijnej, jak i stosunku do komunizmu prezentuje zupełnie inne wartości niż Polska. Lasy mogą gnić i być żerane przez kornika drukarza, byle ekoterrorysty byli zadowoleni; postkomuniści mogą sądzić komunistów oraz aferzystów i włos z głowy i tym, i tym nie może spaść; a rodzina to dla brukselskich lewaków mogą być i dwaj faceci z kozą. Ciekawe, jak długo ten stan rzeczy potrwa. Bardzo chciałbym, żeby Unia rozumiana jako związek równych i pomagających sobie nawzajem państw w jakiś sposób przetrwała, ale również wiem na pewno, że w taki sposób, w jaki chcieliby ją widzieć nadający jej ton lewicowi intelektualści, długo nie potrwa. Bezsens prowadzi do zatrącenia. Już niedługo Putin nie będzie musiał kupować sobie europosłów.



Marcin Wolski

Marksizm-feminizm

We Florencji raban, dziś miasto nad Arno
ma w dziedzinie sztuki perspektywę marną.
Michały Anioły to straszny przeżytek,
czas na sztukę kobiet – potrzebny parytet.
Na placach w galeriach niech błysną wspaniałe
żeńskie Leonardy, tylko gdzie je znaleźć?
Ideal, by była sytuacja czysta,
Murzynka, lesbijka oraz feministka...
Pełny skład kryteriów wkrótce się uściśli.
Brak takich w historii?
No to się wymyśli!

Ryszard
KapuścińskiHistoryczny Zjazd
Klubów „GP”

Już od 15 lat członkowie klubów „Gazety Polskiej” spotykają się na specjalnie organizowanych zjazdach, które stały się świętem dla całego środowiska związanego ze Strefą Wolnego Słowa. Kilkanaście tysięcy członków klubów z utęsknieniem czeka na możliwość spotkania się, odnowienia przyjaźni, porozmawiania. Jest o czym rozmawiać, ponieważ 500 działających klubów rozsianych jest po całym świecie, po wszystkich kontynentach. Organizatorzy tegorocznego zjazdu z niepokojem czekali na decyzję rządu, który z powodu panującej pandemii koronawirusa ograniczył możliwość dużych spotkań. Pomimo to znaleziono wyjście z sytuacji: zorganizowano wirtualny zjazd, który ze względu na liczbę uczestników przejdzie do historii. Ponad 1500 osób zarejestrowało się na specjalnym portalu, żeby móc obserwować zjazd i czynnie w nim uczestniczyć. Jeżeli do tego dodamy tych, którzy im towarzyszyli, okazuje się, że w zjeździe uczestniczyły tysiące ludzi. To nowość w Polsce, a może w Europie. To nowy sposób budowania społeczeństwa obywatelskiego, otwierający nowe możliwości na rozmowę i wymianę pomysłów.

Michał
MoskalPolska na dobrych
torach

Miniony weekend spędziłem na rodzinnej Lubelszczyźnie, gdzie miałem okazję zobaczyć, jakie owoce rodzą się z dobrej współpracy samorządu i rządu przy silnym wsparciu prezydenta Andrzeja Dudy. W sobotę minister infrastruktury ogłosił plan budowy Lubelskiej Kolei Aglomeracyjnej – projektu, który poprawi komunikację pomiędzy Lublinem a okolicznymi miejscowościami, jak Chełm, Puławy, Janów Lubelski czy Kraśnik. Mieszkańcy tych miast wygodnie i bezpiecznie dojadą do pracy, szkoły czy lekarza. Odwiedziłem również tętniący życiem plac budowy obwodnicy Janowa Lubelskiego wchodzącej w skład wielkiej inwestycji tworzącej Via Carpatia – szlak handlowy wzdłuż całej wschodniej Polski. od Podkarpacia przez Lubelszczyznę i Podlasie. Oprócz ogólnopolskiej i europejskiej skali ta inwestycja ma także wymiar lokalny. Wychowywałem się w Janowie Lubelskim i pamiętam przejeżdżające przez niego setki ciężarówek. Teraz mieszkańcy odetchną z ulgą, ponieważ pojazdy szybko i wygodnie ominą ich miasto nową obwodnicą. I to jest zasadnicza różnica między nami a opozycją reprezentowaną dziś przez Rafała Trzaskowskiego – dla nas ważni są wszyscy ludzie, nie tylko warszawska elita.



SZYBKA LEGISLACJA

BON WAKACYJNY \ Na najbliższe posiedzenie Sejmu skierowany zostanie projekt, dotyczący propozycji prezydenta o wprowadzeniu bonu wakacyjnego na każde dziecko w wysokości 500 zł na potrzeby wypoczynku krajowego – zapowiedział wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

WTOREK 16 CZERWCA 2020

3

KAMPANIA \ Prezydent Andrzej Duda na Lubelszczyźnie

PiS mobilizuje wschodnią Polskę

Wczoraj Andrzej Duda odwiedził Lubelszczyznę. Ten region to prawdziwy bastion PiS i zdaniem Jarosława Kaczyńskiego właśnie mieszkańcy Polski Wschodniej są kluczem do zwycięstw wyborczych. Podczas wieców wyborczych urzędujący prezydent obiecał przede wszystkim obronę polskich rodzin. – My tej naszej rodziny nie możemy sobie pozwolić odebrać, musimy ją chronić ze wszystkich sił. To jest moje przeświadczenie i to jest moja postawa jako prezydenta RP. Póki mi życia starczy i póki państwo mi tę funkcję powierzają, póty będę tych praw bronił – stwierdził prezydent.



fot. Grzegorz Jakubowski/KPRP/d

Jacek Liziniewicz

Na wiecach prezydenta pojawiły się tłumy jego zwolenników, ale również nie zabrakło przeciwników spod znaku tęczyowej flagi. Emocji było dużo i dochodziło do utarczek. Prezydent apelował o spokój i szacunek dla wzajemnych poglądów. – Zapewniam moich rodaków, którzy tutaj stoją pod tęczowymi transparentami i flagami, że chociaż się różnimy, bo ja stoję pod flagą biało-czerwoną, to nie przeszkadza temu, żebyśmy się szanowali – powiedział Andrzej Duda w Lublinie. – Na te wszystkie ideologicznie motywowane ataki mam tylko jedną odpowiedź; chciałbym przypomnieć, co o tych sprawach mówił z odwagą i determinacją św. Jan Paweł II, autorytet moralny dla całego świata – dodał.

Duda podkreślił, że Polska musi przetrwać ideologiczny huragan, jakim jest ideologia LGBT. Przypomniał również słowa papieża Polaka z książki „Pamięć i toż-

samość”: „Nie brak innych poważnych form naruszania prawa bożego. Myślę na przykład o silnych naciskach Parlamentu Europejskiego, aby związki homoseksualne zostały uznane za inną postać rodziny, której przysługiwałoby również prawo adopcji. Można, a nawet trzeba zapytać, czy tu nie działa również jakaś inna jeszcze »ideologia zła«, w pewnym sensie głębsza i ukryta, usiłująca wykorzystać nawet prawa człowieka przeciwko człowiekowi oraz przeciwko rodzinie”.

Wczoraj prezydent był również w Rykach w województwie lubelskim. Tam wiec odbył się przed wyremontowanym przez samorząd dworcem autobusowym. „Mieszkańcom Ryk bardzo dziękuję za bardzo dobre spotkanie, świetną atmosferę i wsparcie. Dziękuję też za symboliczny wybór miejsca – obok dworca PKS Ryki. To prawdziwy obraz zmiany jakościowej w naszym kraju po 2015 r. Likwidowali, a teraz działa i służy ludziom. Brawo!

Gratuluje!” – napisał po wizycie prezydent.

Wczorajszy dzień znów zdominowała dyskusja o LGBT. Nie bierze w niej praktycznie udziału Rafał Trzaskowski. Prezydent Warszawy, który podpisał kartę LGBT w stolicy i faktycznie wywołał ideologiczną wojnę, tym razem taktycznie milczy. Miejsce faworyta Koalicji Obywatelskiej zajął kandydat Lewicy Robert Biedroń, który postanowił w kampanii wykorzystać swoją matkę, która ma się jakoby bać o swojego syna.

Przypomnijmy, że w przeszłości różnie układały się ich relacje. Rok temu politykowi wyciągnięto, że bił swoją mamę – dwie dekady temu prokuratura postawiła Biedroniowi zarzut znęcania się nad rodziną. Ostatecznie w sądzie doszło do podpisania ugody. Teraz, po latach, matka stoi jednak murem za synem, który robi karierę polityczną, opartą na jego homoseksualności. – Mama dzwoni do mnie co kilka godzin i pyta, czy wszystko jest OK – mówił wczoraj Biedroń.

Absurdalne groźby premiera Walonii

LGBT \ Otwarcie deklarujący się jako homoseksualista belgijski polityk Elio Di Rupo domaga się ukarania Polski za słowa prezydenta Andrzeja Dudy dotyczące ideologii LGBT. Polityk wezwał Komisję Europejską do interwencji w tej sprawie.

Próbuje się nam, proszę państwa, wmówić, że to ludzie. A to jest po prostu ideologia. Jeżeli ktoś ma jakiegokolwiek wątpliwości, czy to jest ideologia, czy nie, to niech sobie zajrzy w karty historii i zobaczy, jak wyglądało na świecie budowanie ruchu LGBT. Niech zobaczy, jak wyglądało budowanie tej ideologii, jakie poglądy głosili ci, którzy ją budowali – powiedział prezydent Duda w Brzegu.

Na te słowa zareagował premier Elio Di Rupo, który wezwał Komisję Europejską i komisarzy UE ds. praworządności Didera Reyndersa do uruchomienia wobec Polski art. 7 Traktatu UE, pozwalającego na zawieszenie

prawa głosu w Radzie UE. Di Rupo, który w przeszłości był premierem Belgii, otwarcie przyznaje się do homoseksualizmu i opisuje siebie jako „ateista” i „mason”.

– To absurdalne. Zapraszam pana premiera Walonii do Polski, żeby przekonał się, jak jest. Wtedy zrozumie, że w Polsce jest tolerancja. W jego kraju różnie z tym bywa, o czym świadczą różne zamieszki w Brukseli, gdzie palono i okradano m.in. sklepy jubilerskie czy sklepy z obuwem sportowym i tak dalej – powiedział w rozmowie z „Codzienną” europoseł PiS Ryszard Czarnecki.

Adrian Siwek

Poseł Czarnek odpiera zarzuty

POLITYKA \ Przemysław Czarnek tłumaczył w sobotnim programie na antenie TVP Info, że „ideologia LGBT to co innego niż homoseksualiści, biseksualiści, transwestyci czy inni tam jeszcze queer, czyli dziwacy”. Po słowach polityka rozpętała się medialna burza. Pojawiły się nawet apele do kierownictwa Prawa i Sprawiedliwości o wykluczenie posła z klubu parlamentarnego.

Będąc w sobotę gościem TVP Info, poseł PiS Przemysław Czarnek powiedział: „Brońmy rodziny przed tego rodzaju zepsuciem, deprawacją, absolutnie niemoralnym postępowaniem. Brońmy nas przed ideologią LGBT i skończmy słuchać tych idiotyzmów o jakichś prawach człowieka czy o jakiejś równości. Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym i skończmy z tą dyskusją”.

Po tych słowach politycy opozycji i ich sojusznicy wpadli w szal. Pojawiło się wiele obraźliwych czy wręcz agresywnych komentarzy pod adresem posła PiS.

Oburzył się także lider Platformy Obywatelskiej Borys Budka, który zażądał wyrzucenia Czarnka z PiS. A nawet złożenia przez niego mandatu.

Do słów polityka z Lublina odniósł się w Radiu Zet

szef Kancelarii Premiera Michał Dworczyk. Przyznał, że to „niefortunna wypowiedź, która nie powinna mieć miejsca”. Europoseł Adam Bielan, pytany w rozmowie z portalem Onet.pl, czy poseł Czarnek pozostanie w sztabie wyborczym prezydenta Andrzeja Dudy, zaznaczył, że jest on „jedną z kilkudziesięciu osób, które współpracują z naszym sztabem, i tak pozostanie”. Jak dodał, „Czarnek nie pełni żadnych funkcji w sztabie”.

Na koniec głos raz jeszcze zabrał poseł Czarnek. „W odpowiedzi na dzisiejszą nagonkę i manipulowanie moją wypowiedzią podkreślam po raz kolejny za Konstytucją RP: Wszyscy bez wyjątku są równi wobec prawa i w godności” – napisał w mediach społecznościowych.

Marlena Nowakowska

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 ZIĄZD KLUBÓW „GP”

12-13

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

ŚRODOWISKO

18

PROGRAM TV

POLITYKA \ Stanisław Gawłowski o PiS: fałsz, kłamstwo i faszystowska propaganda

Gmyz contra Gawłowski

Uważam, że jest to przejaw wyjątkowej podłości ze strony tego polityka – mówi „Codziennej” Cezary Gmyz w sprawie tweeta, jaki w ostatni weekend zamieścił na jego temat senator Stanisław Gawłowski. Dziennikarz dodaje, że była to celowa manipulacja. – Chciałem pokazać, że to całe środowisko posługuje się kłamstwem, fałszem i taką tępą propagandą faszystowską – wyjaśnia nam Gawłowski.

Tomasz Duklanowski

W ubiegłym roku Stanisław Gawłowski zamieścił tweeta przedstawiającego kleszcza zmierzającego w kierunku godła Polski. Na kleszczu polityk PO zamieścił logo PiS. – Natychmiast skojarzyło mi się to ze stylistyką zastosowaną przez nazistów na plakacie „Żydzi – wszy – tyfus plamisty”. Zamieściłem u siebie na Twitterze ten plakat, przypominając, do jakiej stylistyki Stanisław Gawłowski sięga. Senator zdał sobie sprawę z tego, co zrobił, i swojego tweeta w ubiegłym roku skasował. W ostatni weekend Gawłowski zamieścił dawny tweet Gmyza. – Wpis ten został w ostatni weekend zmanipulowany przez Gawłowskiego. Po to, żeby zasugero-



Wpis dziennikarza został zmanipulowany przez Gawłowskiego | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

wać, że ja – jako dziennikarz mediów publicznych – posługuję się retoryką antysemitką. Dlatego przypominałem mojemu tweeta sprzed roku, żeby pokazać, jaki był kontekst zamieszczenia przeze mnie nazistowskiego plakatu. Ponieważ jestem znany z tego, że mam bardzo

przyjazny stosunek do narodu żydowskiego, sięgnąłem po bardzo ostrą retorykę, nazywając Gawłowskiego gnojem. To przejaw wyjątkowej podłości ze strony tego polityka – powiedział Gmyz. Senator Stanisław Gawłowski w rozmowie z „Codzienną” tłumaczy: – Zamieściłem

taki wpis, bo dostałem takie życzenia od Cezarego Gmyza i pomyślałem sobie, że warto, bo on się często wypowiada na mój temat w sposób kłamliwy – mówi senator Gawłowski. – Dlatego chciałem pokazać, że to całe środowisko posługuje się kłamstwem, fałszem i taką tępą propagan-

dą faszystowską. Odnosiłem się do słów Jarosława Kaczyńskiego, który porównuje ludzi dość systematycznie do gorszego sortu, zdradzieckich mord czy hołoty.

Gawłowski skasował swojego tweeta, porównującego PiS do kleszczy. W rozmowie z reporterem „Codziennej” tłumaczy, dlaczego to zrobił. – Zlikwidowałem go, bo zrozumiałem, że nie powinienem iść drogą Kaczyńskiego czy Brudzińskiego – wyjaśnia senator. – To nie jest droga dla ludzi przyzwoitych. Zostawiam PiS z całym tym badziewiem.

– Wpis i rysunek Gawłowskiego jest podły – uważa poseł PiS Leszek Dobrzyński. – Nawiazanie do nazistowskich plakatów jest oczywiście. To wstyd, że w Polsce są politycy, nawiązujący do wzorców propagandowych Goebbelsa.

Niemcy nie uciekną od reparacji

ROSZCZENIA \ Temat polskich reparacji od Niemiec za straty poniesione podczas II wojny światowej może zaskoczyć szefa niemieckiej dyplomacji Heiko Maasa, który dzisiaj przebywa z wizytą w Warszawie. Zwłaszcza że politycy zza Odry zaczęli dostrzegać problem odszkodowań. Ostatnio swoją wizję przedstawił Manuel Sarrazin z Partii Zielonych.

Polski rząd dotychczas nie zajmował się oficjalnie kwestią wysunięcia żądań reparacyjnych wobec Berlina. W naszym parlamencie działa – pod przewodnictwem posła Zjednoczonej Prawicy Arkadiusza Mularczyka – komisja, która miała oszacować kwotę reparacji należnych Polsce. Niemcy są jednak przekonani, że po wyborach prezydenckich temat może trafić „na poziom rządowy”. Czy dojdzie do poważnego konfliktu między Berlinem a Warszawą? Na razie Niemcy odrzucają polskie roszczenia reparacyjne. Tamtejsi politycy powołują się m.in. na to, że w 1953 r. ówczesny rząd PRL zrezygnował z dalszych żądań reparacyjnych. Sporządzona w zeszłym roku ekspertyza służb naukowych

Bundestagu poparła stanowisko rządu federalnego. – Nie ma żadnego dokumentu prawnego, który potwierdzałby, że Polacy zrzekli się roszczeń za straty spowodowane przez Niemcy w II wojnie światowej i podczas okupacji – twierdzi w rozmowie z „Codzienną” prof. Bogdan Musiał, historyk specjalizujący się w badaniu dziejów Niemiec, Polski i Rosji w XX w. – Ekspertyza służb naukowych Bundestagu została wykonana na zlecenie polityczne, a powoływanie się na jakieś dokumenty o zrzeczeniu się roszczeń jest po prostu kłamstwem. Nie ma takiego dokumentu prawnego – dodaje. Temat odszkodowań dla Polski jednak pojawia się w dyskursie politycznym

za naszą zachodnią granicą. „Niemcy nie mogą uznać debaty za zakończoną, jeżeli nie jest ona zakończona dla naszych polskich partnerów i przyjaciół, którzy byli pierwszą ofiarą niemieckiej napaści” – ocenił polityk Partii Zielonych Manuel Sarrazin, cytowany przez „Süddeutsche Zeitung”. Przewodniczący niemiecko-polskiej grupy parlamentarnej przedstawił sześć konkretnych propozycji. Przewidują one m.in., że Niemcy powinny utworzyć fundusz, który pokrywałby koszty opieki medycznej nad jeszcze żyjącymi ofiarami wojny i okupacji. Powinny zostać wypłacone odszkodowania dla ofiar i ich dzieci, które nie zostały uwzględnione w dotychczasowych wypłatach odszkodowań (np. za pracę przymusową). – Sarrazin to człowiek pozytywnie nastawiony do spraw polskich, to fakt. Ale jego propozycja – nie chciałbym kogoś tu urazić – z polskiego punktu widzenia jest nie do zaakceptowania. Subiektywnie oceniając: pomysły Sarrazina to próba dyskusji. To jest dobre, ale... nie dla Polaków – dodaje prof. Musiał.

(masz)

Ostatni moment na zgłoszenie

WYBORY PREZYDENCKIE \ Dzisiaj jest ostatni dzień, kiedy można zgłosić chęć głosowania korespondencyjnego. Można to zrobić łatwo i bezpiecznie poprzez stronę Gov.pl, przy pomocy bezpiecznego profilu.

Dotychczas niemal 24 tys. Polaków zgłosiło online chęć głosowania korespondencyjnego. Większość osób, które chciałyby oddać głos w sposób korespondencyjny, musi zadeklarować chęć wybierania w ten sposób najpóźniej 12 dni przed pierwszą turą wyborów prezydenckich, które odbędą się 28 czerwca. Oznacza to, że termin 12 dni przed wyborami mija dziś (wtorek 16 czerwca). – Jest sposób, by wysłać zgłoszenie w kilka chwil. Wystarczy skorzystać z naszej e-usługi „Zgłoś zamiar głosowania korespondencyjnego dla osób głosujących w Polsce”. Można ją znaleźć na portalu www.gov.pl – przypomina minister cyfryzacji Marek Zagórski. Chęć wybierania w ten sposób można zgłosić przy pomocy np. profilu zaufanego. Sprawa wygląda inaczej w przypadku osób objętych

kwarantanną. Wyborcy, których w dniu głosowania będzie obowiązywała kwarantanna lub izolacja, będą mogli zadeklarować chęć oddania głosu w sposób korespondencyjny do piątego dnia przed wyborami. Osoby głosujące korespondencyjnie (najpóźniej pięć dni przed wyborami) otrzymają pakiet wyborczy, w przypadku osób objętych kwarantanną – najpóźniej dwa dni. W pakiecie znajdą się: karta do głosowania z oznaczeniem, które potwierdza jej autentyczność, koperta na kartę do głosowania, instrukcja, oświadczenie o osobistym i tajnym oddaniu głosu na karcie do głosowania, koperta zwrotna i dla osób niewidomych nakładka na kartę do głosowania sporządzona w alfabecie Braille’a.

Adrian Siwek



fot. arch./d

MNIEJ WYPADKÓW

SPOKOJNY DŁUGI WEEKEND \ Od środy do niedzieli doszło do 336 wypadków, w których zginęły 24 osoby. Tegoroczny weekend był bezpieczniejszy od ubiegłorocznego, gdy ofiar było dwa razy więcej.



PODRABIALI DOKUMENTY

15 TYS. FAŁSZYWEK \ Pięć osób ze zorganizowanej grupy przestępczej zatrzymała policja i CBŚ. Podrabiali dokumenty (15 tys. fałszywek) oraz legalizowali brudne pieniądze.

ZDROWIE \ Część społeczeństwa przestała stosować się do panujących obostrzeń

Epidemia się nie skończyła!

Obowiązek noszenia maseczek nadal jest, jeżeli nie jesteśmy w stanie zachować odległości dwóch metrów. Tego obowiązku nikt z nas nie zdjął. To jest apel o odpowiedzialność – powiedział rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz. Podkreślił, że „nigdy nie wiemy, kto bez objawów choroby może przechodzić obok nas ulicą”. O rozważę i stosowanie się do zaleceń zaapelował wczoraj także szef resortu zdrowia Łukasz Szumowski.

Jan Przemyski

Po ponad pół roku od wybuchu epidemii w chińskim mieście Wuhan liczba chorych na COVID-19 na świecie przekroczyła 8 mln, z czego blisko 440 tys. zmarło. Z danych Światowej Organizacji Zdrowia wynika, że wyzdrowiało ok. 4,14 mln osób. Informację o pierwszym potwierdzonym przypadku zakażenia koronawirusem w naszym kraju Ministerstwo Zdrowia podało 4 marca. Dziś liczba zakażonych wynosi już 29 788, z kolei bilans ofiar śmiertelnych

to 1256 osób. Pacjentów, którzy pokonali chorobę, jest prawie 14,4 tys. Do tej pory polskie laboratoria wykonały ok. 1,2 mln testów.

Jak niemal każdego dnia od początku epidemii, także i wczoraj przedstawiciele resortu zdrowia zorganizowali konferencję prasową, na której m.in. przypomnieli o obowiązku noszenia maseczek, jeżeli nie jesteśmy w stanie zachować odległości dwóch metrów. – Tego obowiązku nikt z nas nie zdjął. To jest apel o odpowiedzialność. Nigdy nie wiemy, kto bez objawów może przechodzić obok nas ulicą. Nie wiemy

też, kiedy to my możemy być bezobjawowymi pacjentami – powiedział rzecznik Ministerstwa Zdrowia. Wojciech Andrusiewicz podkreślił również, że łamanie tego obostrzenia jest egoizmem. – Maseczka ma chronić innych przed nami, a nie nas przed innymi – mówił.

Andrusiewicz został zapytany również o rekomendacje resortu zdrowia w sprawie wyborów prezydenckich. – Poczekajmy do połowy tego tygodnia, gdy będziemy widzieli efekt spadku zakażeń na Śląsku. Zapewne wówczas nawet nie będzie trzeba podejmować żadnej rekomenda-



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

cji co do stricte obligatoryjnego głosowania korespondencyjnego w którymkolwiek z powiatów, w którejkolwiek z gmin – wyjaśnił.

O stosowanie się do obostrzeń zaapelował wczoraj także szef resortu zdrowia Łukasz Szumowski. – Wysoka temperatura nie zlikwiduje wirusa. Wirusa zabija dystans – powiedział w Pro-

gramie II Polskiego Radia minister. – Epidemia wcale się nie skończyła, choć wiele osób zachowuje się tak, jakby o tym zapomniało. Teraz, przy tej pogodzie wiosennej, wrażenie jest takie, jakby już wszystko minęło jak zły sen, a nie minęło – podkreślił Szumowski. Przypomniał również o częstej dezynfekcji i myciu rąk.

Wzmocnić pamięć o Solidarności Walczącej

ROCZNICA \ 38 lat temu w polskim podziemiu powstała organizacja, która w znaczący sposób przyczyniła się do odzyskania przez nasze państwo niezależności – Solidarność Walcząca. – Bez SW trudno sobie wyobrazić podziemie lat 80. Musimy wzmocnić pamięć o ludziach i samej organizacji – ogłosił premier Mateusz Morawiecki.

Za datę powstania Solidarności Walczącej uznaje się 13 czerwca 1982 r. Wówczas, jak podaje Instytut Pamięci Narodowej, jedna z demonstracji antykomunistycznych z udziałem członków Solidarności we Wrocławiu „przerodziła się w wielogodzinne walki z oddziałami ZOMO”. Premier Mateusz Morawiecki przypomniał na Facebooku historię organizacji.

„Na przełomie maja i czerwca 1982 r. wykorzystywała się idea powstania Solidarności Walczącej. Nowa podziemna organizacja, utworzona na bazie ruchu Solidarność, na pierw-

szym miejscu stawiała walkę o wolną i niepodległą Polskę” – napisał premier. Działacze SW organizowali liczne manifestacje, wydawali na terenie całej Polski ok. 100 tytułów podziemnych pism, drukowali książki i prowadzili tajne radio. Przewodniczącym SW był Kornel Morawiecki, ojciec premiera Morawieckiego.

„Idea narodziła się wśród osób zgromadzonych wokół mojego Ojca, śp. Kornela Morawieckiego, który ukrywał się od czasu wprowadzenia stanu wojennego” – podał w swoim wpisie premier. „Bez Solidarności Walczącej, która skupiała ludzi

o różnych poglądach, trudno sobie wyobrazić geografie politycznego podziemia w PRL w latach 80. – dodał Morawiecki i stwierdził, że do obowiązków wszystkich Polaków należy dziś wzmocnienie pamięci o SW.

– Wszystkich nas łączyła walka o wolność ojczyzny, działalność antykomunistyczna. Byliśmy wiele lat tępieni za swoją działalność. Skazywano nas na zapomnienie, wielu z nas miało problem z pracą. To ważne, by następne pokolenia pamiętały o całych pokoleniach Polaków, którzy za nich walczyli, za ich wolność – podkreśliła w rozmowie z „Codzienną” b. przewodnicząca Krajowego Komitetu Wykonawczego SW Janina Chmielowska.

– Powinno się kulturowo wzmocnić pamięć o Solidarności Walczącej, ponieważ była ona dla mojego pokolenia i przyszłych pokoleń nadzieją na lepsze jutro, i to nadzieją, która się urzeczywistniła – powiedziała Małgorzata Suszyńska, odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, w tym działalność w Solidarności Walczącej.

.....
Maria Kobylńska

Nowy numer „Gazety Polskiej” szokuje!

PRASA \ W nowym numerze tygodnika „Gazeta Polska” jest jak zwykle mnóstwo interesujących artykułów. Dominuje polityka, oczywiście głównie dotycząca spraw dotyczących się wokół kampanii prezydenckiej.

Jeżeli ktoś nie wie, co mają do zaproponowania główni rywale prezydenta Andrzeja Dudy, powinien szybko udać się do kiosku po „Gazetę Polską”. W kilku artykułach dziennikarze pokazują prawdziwe oblicze Rafała Trzaskowskiego i jego otoczenia. Kandydat opozycji totalnej co innego mówi, a co innego robi. Chcesz wiedzieć, jak zniszczono sport w Warszawie? Jak prezydent stolicy odnosi się do dewastowania pomników? Przekonaj się, co zajmuje dziś PO i jej koalicjantów najbardziej. „Polska w potrzasku”? Nie, na to nie zasługujemy!

Sięgnij po najlepszy tygodnik – „Gazetę Polską”!

.....
(masz)

Czytelniku! Sięgnij po e-prenumeratę!

DLA WAS \ Serdecznie zapraszamy do wykupienia prenumeraty cyfrowej „Gazety Polskiej Codziennie”. Już za 14 zł tygodniowo dostajecie nie tylko codzienny internetowy dostęp do najświeższego wydania Waszej ulubionej gazety, lecz także dużo więcej.

Za 14 zł na tydzień, 16 na miesiąc lub 46 na kwartał dostajecie dostęp do bieżącego wydania „Codziennej”. Ale nie tylko to. Macie też gwarancję najniższej, absolutnie nieosiągalnej w kioskach ceny. Wygodny dostęp do wszystkich treści – przez telefon, tablet, laptop, komputer.

Oczywiście gwarantujemy Wam też dostęp do numerów archiwalnych.

Wszelkie informacje potrzebne do wykupienia e-prenumeraty można uzyskać pod numerem telefonu komórkowego 501 678 819 lub pod adresem internetowym www.prenumerata.gpcodziennie.pl.

.....
(is)



MACRON PRZYPISAŁ SOBIE ZWYCIĘSTWO

PARYŻ \ Publicyści i opozycja we Francji krytycznie przyjęli niedzielne orędzie prezydenta Emmanuela Macrona, w którym ogłosił „pierwsze zwycięstwo nad koronawirusem”. Szefowi państwa zarzucono brak konkretnych propozycji i przypisywanie sobie sukcesu w zarządzaniu kryzysem.

LWÓW \ Ognisko pandemii przy granicy z Polską

Druga fala zakażeń koronawirusem na Ukrainie

Od kilku dni ukraińskie służby epidemiologiczne odnotowują wzrost liczby przypadków COVID-19. Nowym ogniskiem pandemii SARS-CoV-2 stał się graniczący z Polską obwód lwowski.

Wespazjan Wielohorski

20 maja br. rząd wprowadził tzw. kwwarantannę adaptacyjną – władze regionalne mają prawo osłabić środki kwarantanny pod warunkiem spełnienia pewnych kryteriów (m.in. zmniejszenia liczby zakażeń). Od ubiegłego czwartku Ukraina zaczęła łagodzić ograniczenia. Jednak właśnie w ostatnich dniach zapadalność na COVID-19 wśród obywateli Ukrainy zaczęła gwałtownie rosnąć. Od zeszłej środy zaobserwowano maksymalne dzienne przyrosty liczby pacjentów (ponad 600 dziennie). W piątek potwierdzono COVID-19 u 753 osób – to maksimum od początku epidemii.

W niedzielę chorobę wywoływaną przez koronawirusa

zdiagnozowano na Ukrainie u 656 osób. Najwięcej nowych przypadków odnotowano w obwodzie lwowskim (136) – to ponad dwukrotnie więcej niż w liczącym 3 mln mieszkańców Kijowie (53 zakażenia).

Do kwestii pogorszenia się sytuacji epidemiologicznej odnieśli się szef resortu zdrowia i prezydent Ukrainy. Według ministra zdrowia Maksyma Stepanowa głównym powodem rekordowego wzrostu liczby nowych przypadków koronawirusa jest nieprzestrzeganie przez obywateli kwarantanny.

Zdaniem prezydenta Wołodymyra Zełenskigo przed podjęciem decyzji o ewentualnym ponownym zaostrzeniu ograniczeń należy ustalić przyczyny wzrostu liczby zachoro-



fot. PAP/EPA/MARKILAN LYSEIKO

wań. – Musimy szybko ustalić przyczyny wzrostu zapadalności. A wcześniej wszystkie odpowiednie służby powinny

zwrócić uwagę ludności na potrzebę przestrzegania reżimu stosowania masek i dystansu społecznego na ulicy. Widzę,

że ludzie chodzą bez masek. Tylko przestrzeganie środków bezpieczeństwa uchroni nas przed groźbą zachorowania i uratuje naszą gospodarkę – powiedział Zełenski.

Prezydent nałożył na podległe mu struktury obowiązek szczegółowego informowania go o rozwoju sytuacji w regionach i monitorowania potrzeb lokalnych mieszkańców, aby w razie potrzeby szybko udzielać im pomocy.

W piątek media poinformowały, że żona Zełenskigo zarażona koronawirusem. Testy przeprowadzone u prezydenta i ich dzieci dały wynik negatywny.

Tymczasem potencjalnym ogniskiem zagrożeń epidemicznych może się stać piesze przejście graniczne w Szeginiach. Jak informują ukraińskie media, w niedzielę na tym położonym w obwodzie lwowskim punkcie kontrolnym ponad 400 osób czekało na przekroczenie granicy z Polską. Jak odnotowano, większość obywateli Ukrainy przez wiele godzin oczekujących w upale na odprawę nie stosowała masek i nie miała możliwości zachowania dystansu. Każdej doby granicę w punkcie Szeginie – Medyka przekracza od 3 do 3,5 tys. osób.

Nowojorska lewica pokłóciła się o kwarantannę

USA \ Lewicowy gubernator stanu Nowy Jork zagroził, że ponownie zamknie miasto Nowy Jork. Nie spodobało się to również lewicowemu burmistrzowi NYC.

Pierwszy przypadek koronawirusa zdiagnozowano w stanie Nowy Jork w marcu br. i już miesiąc później stał się on rejonem USA najbardziej dotkniętym przez pandemię. W maju zaś stan wyprzedził w statystykach zakażonych i zmarłych nawet inne państwa na świecie, łącznie z Chinami, Wielką Brytanią i Iranem. Na chwilę obecną zdiagnozowano tam 383 tys. infekcji, z tego 210 tys. w samym Nowym Jorku, a życie straciło niemal 31 tys. osób, z tego w NYC ponad 17 tys.

9 czerwca rozpoczęło się luzowanie nałożonych na stan restrykcji. W weekend w NYC otwarto ogródki restauracyjne. Efektem tego było to, że tysiące nowojorczyków spragnionych towarzystwa ruszyło do nich. W mediach społecznościowych pojawiły się filmy pokazujące, że niewielu z nich stosowało się do zasad bez-

pieczeństwa, takich jak noszenie maseczek czy trzymanie dystansu. Nie spodobało się to gubernatorowi stanu Andrew Cuomo.

W sobotę Cuomo skomentował zamieszczony na Twitterze film pokazujący nowojorczyków bawiących się na zatłoczonej ulicy. „Nie prowokujcie mnie” – napisał. Wkrótce potem, na konferencji prasowej, zaczął grozić władzom miasta. „Dziś ostrzegam jeszcze w miły sposób: wasze czyny mają konsekwencje. Mamy 25 tys. skarg na łamanie lockdownu. Nie przymknę na nie oka. Są powszechne i nikt tego nie pilnuje. Nie pozwolę, aby istniały sytuacje, które mogą skutkować dalszym rozprzestrzenianiem się koronawirusa” – stwierdził. Cuomo zagroził, że wprowadzi restrykcje w dzielnicach Manhattan i Hamptons, skąd miał najwięcej skarg.

Burmistrz NYC Bill de Blasio, uznawany za bliskie-

go sojusznika politycznego Cuomo, odpowiedział mu w niedzielę przez swojego rzecznika prasowego. Powiedział, że jego miasto musi równoważyć bezpieczeństwo z potrzebami gospodarki, a ratusz wysłał w weekend pracowników rozdających maseczki i pilnujących trzymania dystansu od innych. – Pozwoliliśmy tym firmom na otwarcie zgodnie z wytycznymi gubernatora. Nie sądzimy, że odpowiedzią na obecną sytuację jest wtrącanie ludzi do więzień czy odbieranie im środków do życia – ogłosił jego rzecznik.

Na razie nie wiadomo, jak gubernator zareaguje na bunt swojego kolegi i czy faktycznie wprowadzi w NYC dodatkowe restrykcje. Nie wiadomo też, czy obecny konflikt wpłynie na przyszłą współpracę między nimi.

Wiktor Młynarz

Uznali średniowiecznego króla za rasistę

EDYNBURG \ Fala antyrasistowskich protestów na świecie przerodziła się w mnożące się akty wandalizmu. Tym razem ofiarą lewicowych protestów padła statua średniowiecznego króla Szkocji.

Od kilku tygodni lewicowi wandy w kolejnych kątach świata obalają pomniki, które uznają za niepoprawne politycznie. Proces ten rozpoczął się w USA i przybrał na sile w czasie obecnych rozruchów po śmierci czarnoskórego George'a Floyda z rąk policji w Minnesocie.

Teraz ofiarą wandalii padł król Robert Bruce, bohater narodowy Szkocji. To właśnie on wypędził z niej angielskich najeźdźców i odzyskał dla tego państwa niepodległość. Jego najsłynniejszy pomnik odsłonięto w połowie lat 60. w Stirling. Przedstawia go na koniu z toporem w ręku, kiedy ruszał na pojedynek z sir Henrym de Bohunem, co było punktem zwrotnym bitwy pod Bannockburn.

Wandy pomazali pomnik farbami. Na cokole napisano „rasistowski król” i „BLM”, przed pomnikiem namaza-

no „Black Lives Matter” a na pobliskiej rotundzie „Robert był rasistą/obalcie jego pomnik”.

Ta dewastacja zszokowała mieszkańców Szkocji, nie tylko z powodu wyjątkowego miejsca, jakie ten monarcha zajmuje w ich historii. Wielu Szkotów zastanawia się teraz, co zdaniem lewicy łączy monarchę – żyjącego setki lat przed epoką kolonializmu i handlem czarnymi niewolnikami – z rasizmem i dlaczego ruch Black Lives Matter uznał, że warto usunąć pamięć o nim. Historycy podkreślają, że Bruce prawdopodobnie nigdy w życiu nie widział czarnoskórego, więc trudno go podejrzewać o to, że ich nie lubił. Podkreślają też, że w przeciwieństwie do wielu władców z epoki Bruce nigdy nie wziął udziału w krucjacie.

(wm)



KOLONIA KARNA DLA AMERYKANINA W ROSJI

MOSKWA \ Obywatel USA Paul Whelan, oskarżony w Rosji o szpiegostwo, został skazany wczoraj przez rosyjski sąd na 16 lat pobytu w kolonii karnej o zaostrzonym rygorze.



HISZPANIA OCZEKUJE DRUGIEJ FALI PANDEMII

MADRYT \ Socjalistyczny premier Pedro Sánchez wezwał obywateli kraju do przestrzegania zasad bezpieczeństwa sanitarnego w związku ze spodziewanym nawrotem epidemii koronawirusa.

DYPLOMACJA \ Jacek Czaputowicz z wizytą na Litwie

W Wilnie o bezpieczeństwie i współpracy gospodarczej

Wczoraj minister spraw zagranicznych RP prof. Jacek Czaputowicz przebywał z wizytą na Litwie. Szef polskiej dyplomacji spotkał się w Wilnie ze swoimi odpowiednikami z Litwy, Łotwy oraz Estonii i rozmawiał z nimi m.in. o współpracy regionalnej, kwestiach unijnych, a także o bezpieczeństwie regionalnym.

Paweł Kryszczak

korespondencja z Wilna

Współpraca, o której rozmawiali szefowie dyplomacji Polski Jacek Czaputowicz, Litwy Linas Linkevičius, Łotwy Edgars Rinkēvičs i Estonii Sven Mikser, dotyczy m.in. inicjatywy Trójomorza i Rady Państw Morza Bałtyckiego (CBSS). Na agendzie spotkania znalazła się również współpraca w ramach Unii Europejskiej, w tym projekt Wieloletnich Ram Finansowych na lata 2021–2027 i Europejskiego Instrumentu Odbudowy. Poruszane były też sprawy związane z Partnerstwem Wschodnim (PW), skierowanym do sześciu krajów Europy Wschodniej i Zakaukazia. Z inicjatywy Warszawy, i przy wsparciu m.in. Wilna, Rygi i Tallina, wideoszczyt UE-PW odbędzie się 18 czerwca br. z udziałem przywódców wszystkich 27 członków Unii, a nie jak pierwotnie planowano – tylko liderów unijnych instytucji.

Wśród wczorajszych tematów rozmów znalazły się wspólne projekty infrastrukturalne, takie jak Rail Baltica oraz Via Baltica. Dyskutowane były rów-



fot. Marian Paluszkiwicz/Gazeta Polska

nież kwestie związane z geopolitycznymi konsekwencjami epidemii koronawirusa, w tym szczególnie wpływ na bezpieczeństwo regionu.

Kolejny z omówionych tematów dotyczył wzmocnienia wschodniej flanki NATO. Wśród działań mających zwiększyć wspólny potencjał obrony i odstraszania Sojuszu Północnoatlantyckiego należy wymienić działalność wielonarodowych grup bojowych w krajach bałtyckich oraz Polsce, działających w ramach Wysuniętej Wzmocnionej Obecności NATO (eFP – ang. enhanced Forward Presence). W ramach VII zmiany PKW Łotwa do łotewskiej ba-

zy w Ądaży trafili na początku czerwca br. wojskowi z 15 Gizińskiej Brygady Zmechanizowanej. Tak zwani zawiszacy na Łotwie operują w ramach wielonarodowej batalionowej grupy bojowej, na której czele stoją żołnierze kanadyjscy.

Na briefingu prasowym w formacie B3+1, czyli kraje bałtyckie plus Polska, szef polskiej dyplomacji odniósł się do obchodzonego na Litwie 14 czerwca Dnia Żałoby i Nadziei, który upamiętnia pierwsze wywózki zorganizowane przez NKWD w 1941 r. Podkreślił, że wówczas z Litwy i Wileńszczyzny na Syberię zostali wywiezieni również Polacy. – Sytuacja ta skłania nas do re-

fleksji zwłaszcza w kontekście działań Rosji, która kwestionuje m.in. pakt Ribbentrop-Mołotowa i negatywną rolę, którą odgrywał on dla naszego regionu. Musimy być zjednoczeni wobec ciągłej stałej narracji rosyjskiej dotyczącej reinterpretacji historii – mówił minister Czaputowicz.

Szef MSZ Polski dodał, że kraje B3+1 zaprezentują wspólne stanowisko odnośnie do m.in. utrzymywania presji na Rosję. Wspomniał również, że Warszawie zależy na zwiększeniu jakości nauczania języka polskiego na Litwie.

– Nasze kraje mają praktycznie identyczne podejście do najważniejszych kwestii, po-

cząwszy od spraw bezpieczeństwa, przez wydatki na politykę spójności UE, po podejście do obrony wolnego rynku unijnego – stwierdził z kolei litewski minister Linas Linkevičius. Dyplomata wspomniał o uczczeniu w ubiegłym roku w Wilnie powstańców styczniowych i wspólnych polsko-litewskich projektach dotyczących polityki historycznej. Jednym z nich jest przyjęcie w maju br. przez litewski parlament uchwały w związku z uznaniem 2021 r. na Litwie za Rok Konstytucji 3 Maja. Co więcej, premier Litwy Saulius Skvernelis ma wziąć udział w uroczystościach 610. rocznicy bitwy pod Grunwaldem.

W swoim wystąpieniu podczas briefingu szef MSZ Estonii Sven Mikser również wspominał o złożeniu hołdu ofiarom „okrutnej sowieckiej okupacji”. – Będziemy czcić pamięć ofiar reżimów totalitarnych i walczących z fałszywą narracją historyczną – mówił. Minister wspominał również o ważnej roli Partnerstwa Wschodniego.

Z kolei łotewski minister Edgars Rinkēvičs podkreślił konieczność wspólnej walki z kłamstwami historycznymi. – W tym tygodniu Łotwa będzie obchodziła rocznicę okupacji przez ZSRS – przypomniał. Wskazał, że Rosja wykorzystuje historię instrumentalnie do współczesnej polityki.

Po briefingu szefowie dyplomacji Polski, Litwy, Łotwy oraz Estonii przeszli pod pomnik Ofiar Okupacji Sowieckiej, gdzie zostały złożone wieńce.

Ostatnim punktem programu była wideokonferencja z szefami MSZ państw członkowskich UE, poświęcona przede wszystkim relacjom transatlantyckim. Przewidywano udział w niej również sekretarza stanu USA Mike’a Pompeo.

Turcja znów szantażuje Kurdami

WSCHÓD \ Władze w Ankarze blokują w NATO wdrażanie nowych planów obrony dla Europy Wschodniej – poinformowała niemiecka agencja prasowa dpa. Turcja chce w ten sposób zmusić Sojusz do uznania kurdyjskich ugrupowań PYD i YPG za organizacje terrorystyczne.

Tureckie władze uważają za terrorystów Partię Unii Demokratycznej (PYD), będącą głównym ugrupowaniem syryjskich Kurdów, a także kurdyjskie Ludowe Jednostki Samoobrony (YPG) jako powiązane z Partią Pracujących Kurdystanu (PKK), która została w Turcji zdelegalizowana.

Ankara od dłuższego czasu domaga się, by jej stanowisko wobec kurdyjskich bojowników zostało poparte przez sojuszników z NATO, którzy

nie zgadzają się na takie postawienie sprawy. Kwestia ta wpływa w ostatnich latach również na pogorszenie relacji Turcji z USA, które przez długi czas wspierały Kurdów, gdyż ci walczyli z dżihadystami z tzw. Państwa Islamskiego.

Tureckie władze obawiają się zaś wpływu kurdyjskich bojowników na zamieszkującą ich kraj mniejszość kurdyjską i jej dążenia do osiągnięcia suwerenności narodowej. Aby im przeciwdzia-

łać, Ankara wprowadziła w przygraniczne rejony Syrii swoje oddziały i jest – obok Rosji i Iranu – głównym rozgrywającym w tym ogarniętym wojną kraju.

Przed dwoma dniami Ankara i Moskwa poinformowały, że przełożono wizytę – bez podania przyczyny – ministrów spraw zagranicznych i obrony Rosji, Siergieja Ławrowa i Siergieja Szojgu, w Turcji. Mieli oni omawiać sytuację w Libii i Syrii, gdzie Rosja i Turcja wspierają przeciwnie strony.

W ubiegłą środę o tych dwóch punktach zapalnych rozmawiali telefonicznie prezydenci Rosji i Turcji, Władimir Putin i Recep Tayyip Erdoğan. Żadne jednak szczegóły rozmów, oprócz rutynowych postulatów o potrzebie respektowania umów dotyczących strefy deeskalacji w Idlibie czy przestrzegania zawieszenia broni, nie zostały przekazane mediom.

W trwającym od 2011 r. konflikcie zbrojnym w Syrii Iran i Rosja popierają pre-

zydenta Baszara el-Asada, a Turcja wspiera obóz syryjskich rebeliantów.

Wczoraj tureckie ministerstwo obrony poinformowało, że lotnictwo podległe Ankarze rozpoczęło naloty na bazy kurdyjskich rebeliantów w północnym Iraku. „Nasze samoloty miażdżą jaskinie terrorystów” – oświadczyło ministerstwo. Celem operacji miały być bazy PKK w górzystym regionie północnego Iraku, w pobliżu granicy z Iranem. Turecka armia regularnie atakuje bazy PKK, zarówno w południowo-wschodniej Turcji, jak i w północnym Iraku.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

WYPOCZYNEK \ Wydawało się, że przez pandemię tegoroczny sezon jest stracony, jednak...

Sprzedaż rowerów od maja rośnie

Jeszcze w kwietniu wydawało się, że z powodu pandemii koronawirusa nastąpi załamanie w branży rowerowej. Tymczasem sprzedaż rowerów od maja rośnie. Obrót jest już o 40 proc. większy w porównaniu z wynikiem finansowym osiągniętym przez branżę w pierwszym półroczu 2019 r.

Marek Wojciechowski

O d kilku lat polski rynek rowerowy jest w tendencji wzrostowej. Widać to zarówno po wynikach finansowych firm produkujących jednoślady, jak i po wskaźnikach sprzedaży. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ponad 60 proc. gospodarstw domowych w naszym kraju posiada rower. Z kolei roczną sprzedaż rowerów w Polsce szacuje się na poziomie miliona sztuk. Czy obecny rok przerwie tę dobrą passę? Dla branży rowerowej marzec i kwiecień to najważniejsze miesiące w roku, a pandemia zakłóciła początek sezonu.

Jednak ten sektor szybko nadrabia straty. – Gdy pod koniec kwietnia polski rząd zniósł restrykcje dotyczące przemieszczania

się w celach rekreacyjnych, zauważyliśmy w wyszukiwarkach internetowych nagły wzrost zapytań o zakup roweru – mówi Michał Seidel, twórca platformy rowerowej Multibike. – Sezon rowerowy jest już trochę stracony, ale ten rynek może się jeszcze odbić z opóźnieniem, jeśli producenci i sklepy obniżą ceny rowerów – dodaje.

I tak też się dzieje. Ostatnio sprzedaż rowerów gwałtownie wzrosła, a Polacy coraz częściej przemieszczają się na dwóch kółkach. W wielu sklepach rowerowych dzięki wzmożonej sprzedaży, która trwa od maja, obrót jest już o 40 proc. większy w stosunku do wyniku finansowego osiągniętego w pierwszym półroczu 2019 r.

– W kwietniu sytuacja branży rowerowej wydawała się beznadziejna, jed-



Coraz chętniej kupujemy rowery i jeździmy na wycieczki | fot. Marek Michałowski/Gazeta Polska

nak po odblokowaniu obustronnych związanych z koronawirusem tłumy ludzi

ruszyły do sklepów rowerowych – mówi Łukasz Kurszewski, kierownik

sklepu Bike Atelier w Krakowie. – Intensywna sprzedaż rowerów i akcesoriów rowerowych w maju i na początku czerwca pozwoliła nam osiągnąć lepsze wyniki niż rok temu o tej właśnie porze. W maju producenci praktycznie nie nadążali z dostawą rowerów. Zdarzało się, że klienci czekali na towar tydzień lub dwa tygodnie, bo wstrzymane były dostawy – wyjaśnia Kurszewski.

Wzrost sprzedaży odnotowały głównie sklepy, do których rowery były dostarczane z magazynów zlokalizowanych na terenie Polski. To oczywiście przełożyło się na zysk zwłaszcza polskich producentów. W gorszej sytuacji znalazły się natomiast firmy produkujące sprzęt rowerowy poza granicami naszego kraju, ponieważ były porzywane łańcuchy dostaw.

Polska i Słowacja będą wspólnie walczyły z mafiami vatowskimi

PODATKI \ Sukces Polski w uszczelnianiu systemu podatkowego został dostrzeżony przez inne kraje Unii Europejskiej. Z polskich doświadczeń i sprawdzonych rozwiązań chciałaby skorzystać m.in. Słowacja, której rząd deklaruje chęć ścisłej współpracy w tej dziedzinie.

W styczniu z inicjatywy polskiego rządu odbyło się spotkanie przedstawicieli administracji podatkowych 21 krajów UE, w trakcie którego strona polska przedstawiła ofertę współpracy podatkowej. Propozycja spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem wśród najbliższych sąsiadów Polski, m.in. w krajach bałtyckich, w Czechach i na Słowacji.

Efektom tego jest dwustronne polsko-słowackie porozumienie dotyczące zacieśnienia współpracy w wymianie wiedzy i informacji podatkowej, które w poniedziałek podpisał w Bratysławie minister finansów Tadeusz Kościński oraz wicepremier i minister finansów Słowacji Eduard Heger.

Rząd Słowacji jest bardzo zainteresowany polskimi, sprawdzonymi sposobami na uszczelnienie systemu podatkowego, w tym metodą

podzielonej płatności (split payment) i pakietem paliwowym. Słowacy też dysponują zaawansowaną analityką i są bardzo zainteresowani szybką ścieżką wymiany informacji o firmach podejrzanych o udział w vatowskich karuzelach. – Planujemy, że już jesienią Krajowa Administracja Skarbowa zacznie analizować dane dostarczone przez słowacką skarbowkę – powiedział minister Tadeusz Kościński.

Według resortu finansów kluczowe dla dalszego zwiększenia efektywności administracji jest prowadzenie analiz danych pochodzących z zagranicy, w szczególności o obrocie pomiędzy państwami. Żeby szybciej wykrywać międzynarodowych oszustów, KAS potrzebuje szybkiego dostępu do informacji o podatkowej uczciwości zagranicznych kontrahentów polskich firm, a także czy to-

wary przyjęte w Polsce to te same, które do nas wysłano z innych krajów.

Polska jest europejskim liderem w uszczelnianiu systemu podatkowego. Przez ostatnie cztery lata luka VAT zmniejszyła się u nas o połowę, z 24 proc. w 2015 r. do ok. 12 proc. w latach 2018–2019. Jednocześnie polskie służby podatkowe są europejskimi liderami we wdrażaniu analiz big data.

Równolegle do rozmów ze Słowacją trwają negocjacje z Ukrainą, której Ministerstwo Finansów najbardziej zainteresowane jest sprawdzaniem w Polsce rozwiązaniami służącymi ograniczeniu szarej strefy, m.in. geolokalizacją przewozu paliw (system SEN) oraz wdrażanymi w Polsce kasami online.

Andrzej Ratajczyk
korespondencja z Bratysławy

Premier broni górników

KOPALNIE \ Znów podniosła się fala hejtu wobec górników, bo otrzymują oni 100 proc. wynagrodzenia, a nie 80 proc. jak reszta pracowników objęta postojowym. Jak jednak podkreślił premier Mateusz Morawiecki na spotkaniu klubów „Gazety Polskiej”, pomoc im wypłacana ma inny charakter.

Sytuacja na Śląsku jest bardzo specyficzna – mówił premier. Wyjaśnił też, że wynagrodzenie górników składa się z różnych części, ale jedną z zasadniczych jest ta najbardziej trudna i wrażliwa – za pracę pod ziemią. – Trud pracy górników na przodku, bezpośrednio przy wydobywaniu węgla, trudno sobie wyobrazić osobie, która nigdy nie była na dole, w kopalni, głęboko pod ziemią – zaznaczył.

– Jeżeli ktoś nie był tam, to jeśli będzie miał taką możliwość, niech zjedzie te kilkaset metrów pod ziemię, pooddycha tym powietrzem, zobaczy, jak tam się pracuje i wtedy przestanie komukolwiek czegokolwiek zazdrościć – podkreślił szef rządu. Dodał, że 100 proc. podstawowego wynagrodzenia górników to często w wie-

lu przypadkach jest mniej niż 80 proc. wynagrodzenia łącznego, które górnicy wcześniej otrzymywali.

– To jest jedna z przyczyn faktu, dla którego „ochronne” jest inaczej liczone niż postojowe – dodał. – Postojowe miało przyczynę przede wszystkim ekonomiczną. Przedsiębiorca, nie mając zleceń z zachodu Europy, musiał przestać produkować czy świadczyć usługi. W kopalniach mamy do czynienia z inną przyczyną. Tam popyt był, podaż też mogła być, ale tutaj przyczyna zamknięcia kopalni jest epidemiczna – powiedział Morawiecki.

Jak zaznacza rzecznik PGG Tomasz Głogowski, kopalnie są dobrze zabezpieczone na czas wstrzymania wydobycia.

(mau)

ARDANOWSKI: BYĆ MOŻE POLSKIE ROLNICTWO WYJDZIE Z EPIDEMII WZMOCNIONE

ROLNICTWO \ Pozrywane zostały łańcuchy dostaw, utrudniony został eksport, ale na szczęście to wszystko się powoli odbudowuje. Poszukujemy nieustannie, jako resort rolnictwa, kolejnych rynków zbytu – powiedział wczoraj minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski. – Być może, w nieco dłuższej perspektywie, polskie rolnictwo wyjdzie z epidemii wzmocnione. Na świecie jest zapotrzebowanie na najwyższej jakości polską żywność i musimy umiejętnie to wykorzystywać – podkreślił.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

LOTNICTWO \ Kolejne linie potwierdzają wznowienie połączeń z Polską

Już jutro otwarcie nieba nad Europą

Od środy nie będzie zakazu lotów w ruchu międzynarodowym. Do uruchomienia zagranicznych rejsów szykują się Polskie Linie Lotnicze LOT. Po trzech miesiącach przerwy spowodowanej pandemią przywrócenie połączeń z Polską ogłosiły wczoraj kolejne linie – Air France i KLM, a także Ryanair.

Jan Kamieniecki

W związku z pandemią COVID-19 od połowy marca w Polsce wprowadzono zakaz międzynarodowych i krajowych lotniczych połączeń pasażerskich. Rozporządzenie Rady Ministrów z 5 czerwca 2020 r. przedłużyło zakaz w międzynarodowym ruchu lotniczym do 16 czerwca. – We wtorek kończy się rozporządzenie o zakazie lotów w ruchu międzynarodowym. Będzie nowe rozporządzenie, które dopuści ruch z krajami Unii Europejskiej lub z częścią państw Unii Europejskiej, to zależy od rekomendacji Głównego Inspektora Sanitarnego – powiedział Horała.

Od początku czerwca Polskie Linie Lotnicze LOT ponownie uruchomiły pasażerskie połączenia lotnicze wewnątrz kraju. Wznowiona siatka połączeń



Od środy wraca międzynarodowy ruch lotniczy | fot. Piotr Galant/Gazeta Polska

obejmuje ok. 30 rejsów krajowych, ale od 20 czerwca przewoźnik wznowi kolejne połączenia krajowe. Teraz nadszedł czas na uruchomienie regularnych lotów pasażerskich na zagranicznych trasach. – Już teraz jesteśmy z kontaktem z LOT,

aby odpowiednio zaplanować swój powrót do świadczenia usług – mówił kilka dni temu premier Mateusz Morawiecki.

Prawdopodobnie nie wszyscy przewoźnicy przywrócą międzynarodowe rejsy od środy, ponieważ potrzebują kil-

ku dni na przygotowania, ale są linie, które już zapewniły, że wracają na polskie niebo. – 17 czerwca, po trzymiesięcznej przerwie, samoloty Air France ponownie pojawiają się w Polsce – poinformował w poniedziałek francuski prze-

woźnik. Na razie linia przywróci połączenie z Warszawy do Paryża, a 3 lipca br. zainauguruje trasę Kraków–Paryż.

Także holenderskie linie lotnicze KLM powiadomiły, że wznowiają regularne loty do naszego kraju. – Po trzech miesiącach w najbliższą środę samolot z Amsterdamu ponownie wylądować w Warszawie, a 29 czerwca w Krakowie; w pierwszej połowie lipca powinno też nastąpić wznowienie lotów do i z Gdańska – poinformował w poniedziałek KLM.

Irlandzki Ryanair wznowi loty do i z Polski od 1 lipca. Przywróci prawie 200 tras, które staną się częścią letniego rozkładu lotów przewoźnika. Jak poinformowały linie, niektóre trasy będą dostępne już w ostatnim tygodniu czerwca. Szczegóły dotyczące rozkładu można znaleźć na stronie przewoźnika www.ryanair.com.

(PAP)

Związki w Tauronie murem za prezesem

ENERGETYKA \ Rada nadzorcza Tauronu ogłosiła postępowanie kwalifikacyjne, mające wyłonić nowy zarząd spółki na kolejną kadencję. Jednak związkowcy działający w spółkach grupy energetycznej Tauron sprzeciwiają się zmianie na stanowisku jej prezesa – spółką od 2016 r. kieruje Filip Grzegorzczak.

W listach skierowanych do ministra aktywów państwowych Jacka Sasina, premiera Mateusza Morawieckiego oraz prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego związkowcy z Solidarności dobrze ocenili pracę obecnego prezesa.

„Prezes zarządu Tauron Polska Energia od wielu lat sprawnie zarządza całą grupą energetyczną. W zarządzanej przez niego grupie dobrze funkcjonuje dialog społeczny, dzięki czemu w wielu obszarach można było rozpocząć wdrożenie niełatwych działań naprawczych. W efekcie odpowiedzialnych decyzji na szczeblu grupy można dziś mówić wreszcie o perspektywie dobrych wyników” – napisał szef Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” Jarosław Grzesik.

Wyniki Tauronu, pomimo trudnej sytuacji gospodarczej, są rzeczywiście dobre.

– W I kwartale 2020 r. wypracowaliśmy niemal miliard złotych wyniku EBITDA (to zysk operacyjny przedsiębiorstwa przed potrąceniem odsetek od zaciągniętych zobowiązań oprocentowanych – przyp. red.). Coraz większe znaczenie dla wyników całej grupy mają OZE, których EBITDA wzrosła o prawie 70 proc. – wyjaśnia Filip Grzegorzczak.

Pomimo trwającej pandemii Grupa Tauron skutecznie pozyskuje też finansowanie zewnętrzne. – W marcu podpisaliśmy umowę kredytu z konsorcjum banków na 500 mln zł, podpisaliśmy również umowę z bankiem SMBC o takiej samej wartości – mówi Marek Wadowski, wiceprezes zarządu Tauron ds. finansów. – Zgodnie z naszymi założeniami pozyskujemy finansowanie Zielonego Zwrotu Tauronu, czego efektem jest zawarcie poro-

zumienia z PFR dotyczącego wspólnych inwestycji w farmy wiatrowe na lądzie i fotowoltaiczne – dodaje.

Tauron jest też ceniony przez poszukujących pracy – znalazł się w pierwszej piętnastce najbardziej atrakcyjnych pracodawców w Polsce w corocznym rankingu firmy Randstad, w którym przebadano 150 przedsiębiorstw. Jednocześnie firma zajmuje 11. pozycję na liście 500 największych pracodawców, publikowanej przez dziennik „Rzeczpospolita”.

Związkowcy uważają więc, że w obecnej sytuacji ekonomicznej i społecznej prowadzenie polityki personalnej opartej na zmianach w strukturach zarządu Tauronu nie jest dobrym pomysłem. – Może to spowodować niepokój społeczny i poczucie braku stabilizacji – twierdzą.

Mariusz Andrzej Urbanek

Deficyt budżetu wyniesie między 60 a 100 mld zł

FINANSE \ Dodatkowe wydatki spowodowane pandemią można szacować na 30–50 mld zł, drugie tyle to ubytek dochodów, więc łącznie deficyt budżetu może wynieść 60–100 mld zł – ocenia główny ekonomista PKO BP Piotr Bujak.

Według eksperta skala i dynamika obecnego kryzysu są na tyle duże, że szacunkom ubytku dochodów podatkowych w trakcie tego roku nadal towarzyszy znaczna niepewność. – Nie da się m.in. przewidzieć, czy wystąpi kolejna fala pandemii oraz jakie byłyby jej skutki gospodarcze i budżetowe. Przy założeniu, że najgorsze w obecnym kryzysie już za nami, można stworzyć nowy plan finansowy państwa na ten rok – twierdzi Bujak.

W jego ocenie całość dodatkowych wydatków budżetowych w tym roku można szacować na 30–50 mld zł. Drugie tyle to ubytek dochodów. – Łącznie tegoroczny deficyt budżetu państwa może więc wynieść 60–100 mld zł. Szeroki przedział szacunku odzwierciedla dużą niepewność rozwoju sytuacji gospodarczej i jej wpływu na finanse publiczne – wyjaśnia ekonomista PKO BP.

Według Bujaka na obecnym etapie walki z epidemią nie wydają się potrzebne głębsze zmiany poza dostosowaniem budżetu do kryzysowej sytuacji i stanu finansów publicznych. Ekspert uważa też, że trudno dziś ocenić, czy wystarczy jedna nowelizacja budżetu, czy potrzebne będą kolejne.

Zdaniem analityka stabilizacji polskiej gospodarki sprzyjają antykryzysowe działania NBP oraz PFR i w tym sensie są pozytywnie postrzegane oraz mają korzystny wpływ na notowania polskich aktywów i złotego. – Dla zachowania takiego pozytywnego efektu ważne jest stosowanie dobrej polityki komunikacyjnej i zapewnienie możliwie dużej przejrzystości działań dla inwestorów oraz agencji ratingowych – podsumował Bujak.

(jak, PAP)

EKOLOGIA \ Według Eurostatu w UE wyraźnie spada zużycie paliw kopalnych

Skuteczniej ograniczamy emisję CO₂ od Niemiec i Francji

Emisja dwutlenku węgla w Polsce spadła w 2019 r. bardziej niż w Niemczech, Holandii, Belgii czy Francji. Pod względem redukcji emisji CO₂ zajmujemy 8. miejsce w UE, znacznie wyprzedzając średnią unijną – wynika z obliczeń Eurostatu. W czterech państwach – w Luksemburgu, Austrii, na Malcie i Litwie – nastąpiły wzrosty emisji CO₂.

Paweł Woźniak

Polska znalazła się na 8. miejscu wśród 21 krajów Unii Europejskiej, w których emisja dwutlenku węgla (CO₂) wynikająca ze spalania paliw kopalnych spadła w 2019 r. w porównaniu z 2018 r.

Urząd statystyczny Unii Europejskiej oszacował, że w 2019 r., na rok przed wprowadzeniem środków zapobiegawczych przeciw rozprzestrzenianiu się choroby COVID-19, emisja CO₂ ze spalania paliw kopalnych, głównie ropy oraz produktów naftowych, węgla, torfu i gazu ziemnego, spadła w państwach członkowskich Unii Europejskiej średnio o 4,3 proc. w porównaniu z poprzednim rokiem. Spadek emisji CO₂ w Polsce był

Coraz więcej odnawialnych źródeł energii w Polsce, coraz mniej emisji CO₂ | fot. Pixabay/d

wyższy niż średnia europejska i wyniósł 5,7 proc.

Według szacunków Eurostatu w analizowanym okresie emisje CO₂ spadły w większości państw członkowskich UE, przy czym najwyższe spadki zanotowano w Estonii (-22,1 proc.), Danii (-9,0 proc.), Grecji i na Słowacji (po -8,9 proc.), Por-

tugalii (-8,7 proc.), Hiszpanii (-7,2 proc.) i na Łotwie (-6,4 proc.). Zaraz za tą czołówką znalazła się Polska, wyprzedzając m.in. Niemcy (-4,6 proc.), Francję (-2 proc.) czy Belgię (-0,4 proc.).

W czterech państwach członkowskich nastąpiły wzrosty emisji CO₂: w Luksemburgu

(+7,5 proc.), Austrii (+2,8 proc.), na Malcie (+2,0 proc.) oraz Litwie (+1,6 proc.). Emisje CO₂ pozostały niezmienione na Cyprze. Z szacunków Eurostatu wynika, że Polska odpowiadała w 2019 r. za 11,2 proc. emisji CO₂ w Unii. Pod tym względem wyprzedzają nas Niemcy (25,1 proc.), Włochy (11,8 proc.) i Francja (11,2 proc.).

W 2019 r. zaobserwowano wyraźny spadek zużycia paliw kopalnych w postaci stałej. Jednym z powodów była znacznie wyższa cena handlu emisjami w UE. Aby zrekomensować zmniejszone zużycie paliw stałych, kraje zużywały więcej niskoemisyjnego gazu ziemnego i więcej odnawialnych źródeł do wytwarzania brakującej energii elektrycznej.

Liczne badania dowodzą, że emisje CO₂ w znacznym stopniu przyczyniają się do globalnego ocieplenia i odpowiadają za ok. 80 proc. wszystkich spowodowanych przez człowieka emisji gazów cieplarnianych w UE. Wpływają na nie czynniki takie jak warunki klimatyczne, wzrost gospodarczy, wielkość populacji, transport i działalność przemysłowa.

Za rok gotowy będzie program Odrzańskiej Drogi Wodnej

ROZWÓJ \ W 2021 r. ma być gotowa ostateczna wersja Programu Rozwoju Odrzańskiej Drogi Wodnej, obejmującej nie tylko istniejącą drogę wodną na Odrze, lecz także budowę Kanału Śląskiego oraz polskiego odcinka połączenia Odra–Dunaj–Łaba.

To będzie takiej samej rangi inwestycja infrastrukturalna, co Program Budowy Dróg Krajowych i Krajowy Program Kolejowy. W Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej trwają prace nad przygotowaniem tego projektu. W dokumencie zostaną przedstawione zakres i harmonogram inwestycji niezbędnych do osiągnięcia międzynarodowej klasy żeglowności na Odrzańskiej Drodze Wodnej oraz korzyści z tego wynikające.

Zakończono już analizę transportową oraz analizę kosztów i korzyści. Na przełomie trzeciego i czwartego kwartału resort planuje zlecić opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko programu, a następnie przeprowadzenie konsultacji publicznych.

Kanał Śląski będzie strategiczną inwestycją rządową, łączącą zindustria-

lizowane tereny Górnego Śląska i zachodniej Małopolski z Bałtykiem drogą wodną – alternatywną wobec transportu kołowego. Kanał Śląski ma mieć długość ok. 90 km. Połączy Wisłę z Odrą, przebiegając w rejonach Kuźni Raciborskiej, Rybnika, Żor, Tychów i Bierunia. Jego budowa będzie konsultowana z samorządami.

W założeniach jeszcze sprzed stu lat Górny Śląsk miał być zapleczem portów w Szczecinie i Świnoujściu. Planowana teraz realizacja tych założeń będzie służyła m.in. zwiększeniu liczby przeładunków w polskich portach. – Nie ma najmniejszego powodu, dla którego mielibyśmy zrezygnować z tych planów, dla którego Górny Śląsk, Kędzierzyn-Koźle, Racibórz, górna Odra i górna Wisła miałyby z tego nie skorzystać – przekonywał resort.

Planowanie Kanału Śląskiego należy rozpatrywać całościowo, w kontekście planów budowy – przede wszystkim na terenie Czech – kanału Odra–Dunaj–Łaba. Wśród innych argumentów za budową Kanału Śląskiego przemawia związane z retencją i ograniczeniem zagrożenie powodziowe.

Resort liczy na to, że Kanał Śląski uda się zrealizować w perspektywie kilkunastu lat, może nieco szybciej. Trwają prace analityczne nad zagadnieniami technicznymi. Istnieje konieczność realizacji nowych piętrzeń na Odrze, aby osiągnąć głębokości wymagane dla międzynarodowych klas żeglowności. Partnerem dla ministerstwa w tym zakresie jest Zarząd Morskich Portów Szczecin-Świnoujście.

.....
(lus, PAP)

Nowy dworzec w Oświęcimiu

KOLEJ \ Najnowocześniejszy dworzec kolejowy w województwie małopolskim działa od 10 czerwca, a więc od ubiegłej środy w Oświęcimiu. Inwestycja była finansowana ze środków własnych PKP SA i budżetu państwa, a jej koszt wyniósł ok. 13,5 mln zł.

Udostępniony podróżnym obiekt jest komfortowy, nowoczesny i nawiązuje do historii miasta. Dworzec architektonicznie dzieli się na dwie części. Pierwsza z nich przeznaczona jest do obsługi pasażerów (poczekalnia, toalety i kasy biletowe). W drugiej części, tzw. miejskiej, zlokalizowane są cztery lokale komercyjne oraz stojaki rowerowe ze stacją naprawy rowerów.

Ciekawym akcentem na elewacji jest poddana renowacji wielkoformatowa szklano-kamienna mozaika autorstwa Kazimierza Gąsiorowskiego, stworzona w latach 1964–1965. Została ona przeniesiona z holu wyburzonego dworca w Oświęcimiu. Jej nowoczesną reinterpretacją jest mozaika kwietna, składająca się aż z 2500 roślin, znajdująca się na placu przed dworcem, która jest jednocześnie hołdem ofiarom obozu Auschwitz-Birkenau.

– Dworzec w Oświęcimiu był realizowany według autorskiej koncepcji PKP SA w formule Innowacyjnych Dworców Systemowych, czyli dworców nowoczesnych, funkcjonalnych, komfortowych, energooszczędnych, ekologicznych, bezpiecznych i przystosowanych do potrzeb wszystkich grup podróżnych, w tym osób z niepełnosprawnościami i opiekunów z małymi dziećmi. To nowa jakość w sposobie budowy dworców i myślenia o nich – stwierdził Krzysztof Mamiński, prezes zarządu PKP SA.

Dworzec w Oświęcimiu to kolejny obiekt udostępniony podróżnym po modernizacji w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016–2023, którego głównym założeniem jest przebudowa ok. 200 dworców kolejowych.

.....
(MED)



RYSZARD GITIS WYRÓŻNIONY

IPN \ Klubowicz „GP” Ryszard Gitis (prywatnie teść red. nac. „Gazety Polskiej Codziennie”, Tomasza Sakiewicza) został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności. Jak podkreślił w specjalnym piśmie prezes IPN Jarosław Szarek, wyróżnienie przyznano „za zasługi w działalności na rzecz niepodległości i suwerenności Polski oraz respektowania praw człowieka w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ZJAZD KLUBÓW „GP”

WTOREK 16 CZERWCA 2020

11

POLITYKA \ Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości

Andrzej Duda musi być prezydentem

Gościem specjalnym XV Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” był prezes PiS Jarosław Kaczyński. Lider Zjednoczonej Prawicy w godzinnej rozmowie z uczestnikami zjazdu mówił o wyzwaniach, które czekają Polskę i Polaków. Oto zapis najciekawszych wypowiedzi prezesa Kaczyńskiego.

Wybory, które są przed nami, są bardzo ważne. Nie chodzi tylko o to, kto będzie prezydentem, ale o to, czy będzie można kontynuować te zmiany, które podjęliśmy niespełna pięć lat temu i które przyniosły znaczące rezultaty. Nie jest dzisiaj jeszcze tak, żeby tego, co zrobiono, nie można było cofnąć. Musimy doprowadzić naszą ojczyznę do takiego stanu, aby te zmiany były już nie do cofnięcia.

(...) To wymaga jeszcze wielu przedsięwzięć. To wymaga przygotowania nowych ludzi. Ta drużyna jest ciągle za mała na to, by opanować wszystkie dziedziny, które są sferą państwa i w których powinno się dziać dobrze, a często jeszcze się tak nie dzieje. To kwestia zmian strukturalnych, ale też personalnych. Musimy kontynuować zmiany, musimy ludzi przygotowywać, musimy też przekonywać tę część naszego społeczeństwa, która jest pod wpływem propagandy – niekiedy niebywale zakłamaną – która ciągle wierzy, że w Polsce jest inaczej, niż jest. Czego najlepszym przykładem jest stwierdzenie, że w Polsce nie ma demokracji, a tymczasem odbywają się kolejne wybory, działa opozycja bez żadnych ograniczeń – a działa niekiedy bardzo brutalnie. Czasem próbuje się uspokajać, ale ten główny nurt jest niezwykle agresywny. Działają też różne organizacje, odbywają się demonstracje, wolność mediów jest większa, niż być może gdziekolwiek indziej na świecie, bo nas jeszcze nie opanowała poprawność polityczna.

(...) Mimo to wielu Polaków uważa, że w Polsce demokracja jest ograniczona. Ograniczone są tylko wpływy pewnej grupy – która wpływy te zdobyła w sposób, który nie miał nic wspólnego z interesem całego społeczeństwa. Wpływy, które swoje korzenie mają w wielkiej mierze w poprzednim systemie, niekiedy nawet w czasach międzywojennych. Na przykład jeśli chodzi o „Gazetę Wyborczą”, można powiedzieć, że jest to kolejne pokolenie Komunistycznej Partii Polski, nie w sensie następstwa typu: rodzice – dzieci, ale w sensie ideologii, która ewoluowała



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

w ciągu ostatnich 90 lat, i ciągle funkcjonują wątki, które tę ideologię konstytuują.

(...) Musimy to wszystko odrzucić, a w to miejsce musimy budować sprawne państwo, które jest w stanie działać na rzecz bezpieczeństwa Polski i obywateli oraz działać na rzecz naszych interesów. Chodzi też o to, by nasz kraj nikomu nie podlegał i mógł się rozwijać tak, aby różnica między nami a państwami zachodnimi się zmniejszała.

(...) Mamy do czynienia z przedsięwzięciem na lata. Każdy głos jest ważny i trzeba zabiegać o głosy na prezydenta Andrzeja Dudę, aby wygrał te wybory. To nie jest dzisiaj proste, ma on wielu przeciwników, w tym tego jednego, najgroźniejszego, Rafała Trzaskowskiego. Ma przeciwko sobie – to też element rzekomego braku demokracji w Polsce – większość mediów. Wygrywać w tych okolicznościach, nawet jeśli jest się twarzą wielkich sukcesów wewnętrznych i międzynarodowych, jest trudno.

(...) Dopiero wspólny wysiłek setek tysięcy ludzi może doprowadzić do tego, że Polacy przy urnach podejmą decyzję, że przez kolejne pięć lat prezydentem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej będzie Andrzej Duda. I o takie zaangażowanie proszę. To, by Polska mogła iść dalej tą drogą, dzięki której np. nasz kraj stosunkowo niewiele ucierpiał z powodu epidemii i by

to trwało, jest dzisiaj rzeczą najwyższej wagi.

(...) Powtarzam, mam do Państwa dzisiaj wielką prośbę: bądźcie aktywni! Walczcie o każdy głos. Głos sąsiada, kolegi z pracy. Głos kogoś przypadkowo spotkanego, którego da się przekonać, jest dla nas bardzo ważny. Tylko wtedy, gdy uczynimy wielki wysiłek, możemy zwyciężyć.

(...) Andrzej Duda musi być prezydentem. To dobry prezydent. Człowiek, który angażuje się w zmiany i który je rozumie. To człowiek, który twardo walczy. Takich wyborów nie wygrywa się jednak samemu. Musi być szero front. Stwórzmy ten front. Wierzę, że kilkanaście tysięcy klubowiczów będzie na tym froncie i będzie naprawdę zaangażowanych.

(...) Zwycięstwo w pierwszej turze jest możliwe przy dużym wysiłku i zaangażowaniu. Przede wszystkim przy wielkiej mobilizacji. Tutaj szczególnie istotna jest mobilizacja we wschodniej części Polski. Stąd wielki apel do mieszkańców Polski na wschód od Wisły, by w tych wyborach uczestniczyli, to jest bardzo ważne: bez Was tych wyborów nie wygramy.

(...) Spór z opozycją dotyczy wielu problemów. Na przykład spór o politykę społeczną. My prowadzimy od pięciu lat bardzo aktywną politykę społeczną, co można przeliczyć na dziesiątki miliardów złotych. Tamta strona, w szczególności

Rafał Trzaskowski, próbuje udawać, że też są „za”. Ale wszystko, co robili i mówili dotychczas, wskazuje, że są „przeciw”. Mamy weryfikację prawdomówności pana Trzaskowskiego – jego zapowiedzi dla Warszawy – i możemy powiedzieć, że nie dotrzymuje tych obietnic.

(...) Pamiętają Państwo, że PO obiecywała, że nie podniesie wieku emerytalnego, a podniosła. To jest taktyka wyborcza. Są ci, którzy chcą budować realną wspólnotę Polaków, tzn. taką, gdzie ręka państwa jest wyciągnięta do wszystkich, a opozycja chce, by była wyciągnięta tylko do pewnej grupy, i to specyficznej grupy, a więc tych, którzy Polskę po prostu okradali.

(...) Jeśli ktoś nie chce w Polsce rewolucji kulturalnej, która rozbija rodzinę, zakwestionuje dalsze funkcjonowanie naszego narodu i społeczeństwa – chodzi o to, by na świecie pojawiały się dzieci – to musi popierać Andrzeja Dudę, a nie kogoś, kto w tę rewolucję jest bardzo mocno zaangażowany, mówię tu o Rafale Trzaskowskim.

(...) W Polsce nie można oddzielać tego, co wspólne, ogólnokrajowe, od tego, co lokalne. Jeśli mówimy o wielkich inwestycjach, to na pewno nie zapominamy – i Andrzej Duda nie zapomina – o tych mniejszych, które dotyczą dróg czy udogodnień dla obywateli, mieszkających w mniejszych

ośrodkach. My pamiętamy o sprawach lokalnych, bo mamy jeden wielki program, który ma służyć społeczeństwu lokalnym oraz całoci. Tych dwóch rodzajów społeczności nie można od siebie oddzielić. Społeczeństwa lokalne są częścią wielkiej całości i kto o nich zapomina, zapomina też o całej wspólnocie narodowej. My nie zapominamy! Nasza dewiza: „Zrównoważony rozwój” – to rozwój dla wszystkich, a nie tylko dla wielkich miast. Koncepcja polaryzacyjno-dyfuzyjna, czyli rozwój najpierw wielkich miast, a potem nie wiadomo kiedy reszta, została przez nas całkowicie odrzucona.

(...) Jest obecnie jeden kandydat na prezydenta, obecny prezydent, który ma moc sprawczą, bo za nim stoi rządzący dzisiaj Polską obóz polityczny. To, co on mówi, to są także zapowiedzi tego obozu i te zapowiedzi zostają spełnione. I są ci, którzy w tej chwili takiej sytuacji nie mają. Jeśli Rafał Trzaskowski wygrałby wybory, to na pewno dążyłby do tego, aby nasz obóz jak najszybciej przestał rządzić. Aby w wszelkie możliwe sposoby w Polsce i za granicą szkodzić. Taką perspektywę każdy wyborca musi wziąć pod uwagę.

(...) Mówimy jasno: prezydentura Andrzeja Dudy to realizacja jego zapowiedzi, to jest też realizacja naszych zapowiedzi. To kontynuacja tego wszystkiego, co pokazało, że w Polsce można coś zmienić, że można wielu Polakom pomóc, a także – chociażby ostatnio w trakcie epidemii – że można pomóc polskim przedsiębiorcom, można utrzymać miejsca pracy oraz opanować groźną chorobę.

(...) Polskie państwo odyskało możliwość działania. Ono nie jest jeszcze takie, jak powinno być, ale idziemy w stronę poprawy. I takiego państwa polskiego potrzebujemy. I potrzebują go także ci, którzy nas nie lubią i nie chcą na nas głosować. Nie potrzebujemy Polski, która będzie w sposób zaplanowany – wspomnę 21 postulatów samorządowców Koalicji Obywatelskiej – niszczona przez bałagan, niekompetencję i tolerancję wobec różnego rodzaju patologii.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11

ZJAZD KLUBÓW „GP”

12-13

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

ŚRODOWISKO

18

PROGRAM TV



fol. Pixabay/d

SERCEM I WYOBRAŹNIĄ

CYTAT \ Któż pamięta „Ludzi z Ziemi Ognistej” (1986 r.): „Napisałem na podstawie świadectw historycznych, osobistych poszukiwań i różnorodnych hipotez (...) Był to jedyny sposób, by sercem i wyobraźnią oddać sprawiedliwość ludowi, którego nikt nigdy nie wysłuchał”.

WYWIAD \ Z KRZYSZTOFEM TYSZKĄ-DROZDOWSKIM, znawcą kultury francuskiej i eseistą, rozmawia ANTONI OPALIŃSKI (PR24)

Jean Raspail – kronikarz zanikającej cywilizacji

W wieku 94 lat zmarł wybitny francuski pisarz, podróżnik i krytyk współczesności Jean Raspail, autor m.in. powieści „Obóz świętych”, „Król zza morza”, „Pierścień Rybaka”. – Raspail był podróżnikiem, trochę awanturnikiem, człowiekiem odważnym i ta odwaga przebija się w jego literaturze – mówi o pisarzu Krzysztof Tyszką-Drozdowski.

Jean Raspail odszedł w momencie, kiedy pandemia obnażyła bezradność liberalizmu, w zachodnich miastach padają historyczne pomniki, Komisja Europejska szykuje kolejny pakt migracyjny, a w Rzymie jest dwóch papieży. Czy możemy patrzeć na niego jako na pisarza, którego książki szykowały nas na kryzys współczesności?

Trzeba na pewno przypomnieć, jak Jean Raspail zaczął swoje pisanie. On był podróżnikiem. Jego pierwsze książki to są reportaże. Raspail był – tak chciał o sobie myśleć – kronikarzem cywilizacji, kultur, narodów, które zanikają. Wybierał się do Ameryki Południowej, na przykład do Ziemi Ognistej, gdzie szukał ostatnich przedstawicieli plemion południowoamerykańskich, czasem to była garstka ludzi, dwie – trzy osoby mówiące we własnym języku. Gdy one znikną, ten język pójdzie w niepamięć. Ten stosunek do ginących plemion on przenosi na Europę, bo widzi, że znaleźliśmy się w takim momencie historii europejskiej, gdy wiele tradycji Zachodu wygasa albo jest celowo niszczone.

We wspomnieniach, które ukazały się w mediach, podkreślano, że pisarz był „monarchistą”. W oczach ludzi nowoczesnych monarchista oznacza niegroźnego dziwaka. Na czym polegał monarchizm Raspaila?

Raspail, jak sam mówił, nie był pisarzem monarchistycznym, tylko pisarzem, który był także monarchistą. On nie uważał monarchizmu czy rojalizmu za jakiś program polityczny czy ideologię, ale raczej za pewien rodzaj postawy moralnej, która plasowała go w dystansie do współczesności. On pisał te książki, które dotyczyły wątków monarchistycznych, aby przypomnieć Francuzom o tych częściach ich wyobraźni narodowej, które przepadły i od których się odłączyli. W jakiś sposób chciał zre-



fol. Louis Monier/Rue des Archives/Forum

konstruować tę ciągłość, przywrócić obraz króla i tych wszystkich uczuć, które wiążą się z monarchią, czyli heroizmu, rycerstwa, honoru, ofiary, oddania. Przywrócić Francuzom, którzy tych wartości się wyparli, wypierając się monarchii.

Czyli te sentymenty nie były związane z jakimiś dążeniami do restauracji Burbonów?

Nie, on mówił, że powrót króla jest właściwie niemożliwy, ponieważ Francuzi całkowicie zapomnieli kontakt z tym dziedzictwem królewskim, że z ich zbiorowej świadomości

wymazano żywe wspomnienie monarchii i uczucia związane z monarchią. Uważał, że monarchizm to postawa moralna, estetyczna, ale i religijna, która pozwala przejść przez życie, szczególnie przez współczesną epokę, z godnością.

Jaki wobec tego był stosunek pisarza do republiki?

Raspail był bardzo krytyczny wobec Republiki Francuskiej. W 2004 r. napisał artykuł „Ojczyzna zdradzona przez republikę”, gdzie pomstuje na elity kulturowe, polityczne, akademickie, dziennikarskie, które w jego oczach dopuszczają się zdrady Francji, promując operację wielkiej zmiany w narodzie francuskim, czyli importując migrację. Trzeba zaznaczyć, że nie był ksenofobem ani rasistą, on po prostu uważał, że każdy naród europejski ma swój charakter. Jeżeli zaszczipimy na terytorium, gdzie żyje ten naród, mnóstwo ludzi o innej kulturze, to siłą rzeczy charakter narodowy zostanie zaburzony i zatracony. Sądził, że Republika Francuska służy właśnie dziełu wymazywania francuskiej tożsamości. Powiedział, że któregoś dnia będzie się mówić o Francuzach jako zaginionym gatunku człowieka. Będą o nim wspominać tylko w podręcznikach.

Jak wskazuje przykład Erica Zemmoura, establishment V Republiki potrafi utrudniać życie tym twórcom, którzy idą wbrew przyjętym powszechnie poglądom. Czy Raspaila spotkały jakieś kłopoty?

W reedycji swojej słynnej powieści „Le Camp des saints”, czyli „Obóz świętych”, wymienił 87 paragrafów, z których musiałby odpowiadać przed sądem, gdyby ta powieść ukazała się obecnie. Kiedy ta powieść pojawiła się w latach siedemdziesiątych, nie budziła wcale takich kontrowersji. Gdy dzisiaj ktoś się na nią powołuje, od razu dostaje metkę rasisty, ksenofoba czy faszysty. Raspail na szczęście nie ucierpiał na tym wiele, bo kiedy czasy się zmieniły i każdy pogląd odbiegający od głównego nurtu jest piętnowany jako rasistowski, miał już ustaloną sławę,

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 ZŁAZD KLUBÓW „GP”

12-13 SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

ŚRODOWISKO

18

PROGRAM TV



fot. Pixabay/d

ROZMODLONY W SWEJ KAPLICY

CYTAT \ „Pierścień Rybaka” (1995 r.): „Jeden papież w Awinionie, drugi w Rzymie. Który jest prawdziwy? Który fałszywy? I tak umiera ten wiek. Nadchodzi nowy (...) Benedykt XIII modli się w swej kaplicy. Wszystko zaczyna się od nowa. Jest gotowy znowu zjednoczyć świat chrześcijański”.

był cenionym pisarzem, więc mu nie zaszkodziło. Odium spadło na niego pod koniec życia, gdy miał już ponad osiemdziesiąt lat.

Jaka była jego pozycja literacka? Czy był pisarzem popularnym?

Na pewno był pisarzem ważnym i popularnym. Trzeba powiedzieć, że pierwsza połowa XX w. obrodziła we Francji w całe morze talentów, wybitnych pisarzy – Celine, Malraux, Aragon, Drieu la Rochelle i wielu innych. Natomiast druga połowa stulecia już nie dała tylu talentów. Raspail wybi-

jał się na tle podupadającego panteonu francuskiego bardzo pozytywnie. Uważam, że gdy przyjdzie czas obrachunków literackich i spisywania historii literatury tego okresu, to Raspail razem z Houellebecqiem będzie tam zajmował czołowe miejsce.

Sam Raspail mówił, że nie ma żadnych mistrzów. Czy jednak możemy go przypisać do któregoś z nurtów francuskiej tradycji literackiej?

Ja bym go umieścił w linii heroicznej literatury francuskiej. To pisarze, którzy nie byli zamknięci w swo-

ich gabinetach, tylko wychodzili życiu naprzeciw, jak Henry de Montherlant czy Andre Malraux. Raspail był podróżnikiem, trochę awanturnikiem, człowiekiem odważnym i ta odwaga przebija się w jego literaturze, to go wpisuje w tę genealogię.

W przypadku pisarza francuskiego trudno nie postawić pytania o stosunek do wiary i do przemian katolicyzmu w XX w.

Nie był od początku pisarzem religijnym, ale z biegiem lat odnalazł się w religii, wiara była dla niego

ważna i w ostatnich powieściach coraz bardziej obecna. W „Obozie świętych” wyróżnił jako słabość współczesnego katolicyzmu skłonność do przejmowania się lewicowymi utopiami wielokulturowości. W tej powieści jest przedstawiony m.in. taki odłam kleru, który pracuje nad tym, aby sprowadzić jak najwięcej imigrantów. To właśnie go bolało – że we współczesnym katolicyzmie jest dziś liczny obóz tych, którzy pracują, aby podważyć zasady, na których opiera się Kościół i Europa.

Należał też do tych wielkich pisarzy europejskich, którzy nie kryli swojej sympatii do Polski...

Ta sympatia wynikała z jego charakteru – był człowiekiem odważnym, bezkompromisowym, niezłomnym i te wszystkie cechy odnajdywał w naszym narodzie. To go pociągało szczególnie w kontraście z Francją, w której te cechy heroiczne i bohaterskie wygasły.

W Polsce moda na Raspaila w ostatnich latach miała niewątpliwie odcień konserwatywny i katolicki, związany też z krytyką imigracji. Czy możemy polecić jakieś inne książki Raspaila, które poszerzyłyby recepcję jego dzieł?

„Qui se souvient des hommes...” wydana po polsku jako „Któż pamięta ludzi z Ziemi Ognistej” – to książka o ostatnich Indianach zamieszkujących Ziemię Ognistą. Tam jest w bardzo poetycki, melancholijny sposób pokazane gaśnięcie pewnej linii, pewnego narodu i kultury. „Obóz świętych” czasem zaburza proporcje, bo to jest książka bezpośrednia i brutalna, ale może należy ją skontastować z tą drugą książką, która pokazuje przyszłość narodów europejskich w oczach Raspaila.

Czy po jego odejściu ktoś podejmie ten nurt refleksji. Są we Francji jacyś następcy?

Tak jak wspomniałem widzę w nim przedstawiciela literatury heroicznej. Z biegiem lat jego wizje przestawały być wizjami, a stawały się opisem rzeczywistości. Jeden z krytyków powiedział po wydaniu „Obozu świętych”, że nie jest to proctwo ani wizja, tylko być może historia przyszłości. I kiedy jego wizje przestawały być wizjami i zaczęły niebezpiecznie zbliżać się do rzeczywistości, to krąg jego zwolenników zaczął się przesuwac, przestał obejmować całe społeczeństwo, a raczej prawą stronę opinii publicznej, gdzie jeszcze można mówić o tych zagadnieniach. Można powiedzieć, że takim kontynuatorem, kimś, kto się inspirowuje jego postawą, życiem i twórczością jest Sylvain Tesson, też pisarz i podróżnik, który stara się przedłużyć heroiczną linię literatury francuskiej.

Dziękuję za rozmowę.

.....
Krzysztof Tyszk-Drozowski – socjolog i eseista związany z krakowskim pismem „Arcana”, autor wydanego przez Teologię Polityczną zbioru esejów „Żuawi nicości”

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2019.1554) oraz art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2020.256)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Budowa gazociągu w/c DN100 zasilającego SRP Gorzków od gazociągu źródłowego DN500 relacji Łukanowice-Śledziejowice na długości ok. 290, wraz z zespołem zaporowo-upustowym i monoblokiem izolacyjnym na terenie stacji**, na wniosek inwestora: **Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A. z siedzibą w Warszawie** (wniosek złożony w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 19 marca 2020 r., uzupełniony: 28 maja 2020 r.).

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu bocheńskiego, w gminie Bochnia, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, wskazanymi poniżej:

Obręb 120102_2.0013 - Gorzków: 42/1 (TR10/00096060/9), 46 (TR10/00085958/1), 47/1, 47/2, 47/3, 47/4, 48 (TR10/00062800/2), 49 (TR10/00103604/8), 50 (TR10/00070503/9), 84 (TR10/00080044/6), 123 (TR10/00066228/6), 124/1 (TR10/00068900/5), 125/3 (TR10/00054703/3).

W związku z wprowadzonym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanem epidemii [rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U.2020.491), strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść uwagi i wnioski w każdym stadium postępowania, powołując się na znak sprawy: **WI-IV.747.1.3.2020:**

- osobiście po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39 21 418) lub drogą elektroniczną (wnioski należy kierować na adres: jpopiolek@malopolska.uw.gov.pl);
- za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - /ag9300lhke/skrytka, email: jpopiolek@malopolska.uw.gov.pl, faksem - 12 422 72 08, telefonicznie – 12 39 21 418).

POUCZENIE:

Jednocześnie informuje się, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu:

- Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu:
- Wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku;
 - właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze

nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia;

- pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim;
- właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego, decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowi właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

- nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami; czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;
- w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu do czasu wydania takiej decyzji, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej lub decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa do czasu wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu;
- w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do czasu wydania takiej decyzji, zawiesza się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.2020.293) lub decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym w rozumieniu ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym (Dz.U.2019.630);

Zawieszenie postępowań o których mowa w pkt 2 i 3 nie dotyczy postępowań, których stroną są inni inwestorzy realizujący inwestycję w zakresie terminalu na danej nieruchomości.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nie-

ruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,

- przeniesienie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem, o którym mowa w pkt 1, wskutek innego zdarzenia prawnego

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Natomiast zgodnie z przepisami ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego informuje się w szczególności, że:

- Strona może działać przez pełnomocnika.
- Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.
- Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie, w formie dokumentu elektronicznego lub zgłoszone do protokołu. Pełnomocnictwo w formie dokumentu elektronicznego powinno być opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.
- Pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa.
- Pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela - temu przedstawicielowi.
- Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.
- Strona, która nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Rzeczypospolitej Polskiej, innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej albo państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w Rzeczypospolitej Polskiej i nie działa za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązana wskazać w Rzeczypospolitej Polskiej pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje za pomocą środków komunikacji elektronicznej.
- W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń, przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.
- W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu, w tym adresu elektronicznego.
- W razie zaniedbania ww. obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu);
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy);
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urząd Gminy Bochnia (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Lech Kaczyński

(1949–2010) polski polityk, prawnik, działacz opozycji w okresie PRL, prezes NIK, minister sprawiedliwości, prezydent Warszawy, w latach 2005–2010 prezydent Polski

„Aby być traktowanym jako duży europejski naród, trzeba chcieć nim być. Gdy się chce szacunku innych, trzeba najpierw szanować siebie.”

UNIA EUROPEJSKA \ Spory o fundusze unijne na walkę z gospodarczymi skutkami COVID-19

UE pękająca na trzy obozy (cz. 1)

Debata na temat użycia środków UE do odbudowy gospodarek zniszczonych w wyniku ich zamrożenia z powodu epidemii koronawirusa obejmuje zagadnienie wstępnych programów pomocowych CRII i CRII+ opartych na funduszach spójnościowych, kwestię programów finansowego wsparcia dla systemu ochrony zdrowia (Pandemic Crisis Support – PCS – tylko dla Eurolandu) i walki z bezrobociem (SURE), problem liberalizacji pomocy publicznej oraz kwestię Funduszu Odbudowy (koronaobligacji). Jest to zestaw zagadnień zbyt obszerny, by przedstawić go w jednym artykule, dlatego prezentacji tej tematyki dokonam w trzech częściach – dziś programy wstępne.



**Przemysław
Żurawski
vel Grajewski**

Przedmiotem niniejszych rozważań nie jest przy tym sanitarno-medyczna reakcja UE na pandemię, ale jej aktywność w dziedzinie zwalczania jej skutków gospodarczych.

Sytuacja wyjściowa

Pandemia COVID-19 jest trzecim kryzysem (po zadłużeniowym w strefie euro i migracyjnym), który od 2008 r. uderzył w UE, stanowiąc wyzwanie dla jej stabilności. Unia została nim zaskoczona i nie ostrzegła na czas państw członkowskich. Na etapie wstępnym każde z nich reagowało więc samodzielnie. Tempo i sposób reakcji były zróżnicowane i dały różne rezultaty. Na pierwszy rzut oka można by sądzić, że rządy, które zamroziły gospodarkę szybciej, głębiej i na dłużej, uratowały swoich obywateli przed epidemią, ale pogłębiły jej skutki ekonomiczne. Badania Luisa Huetego, wykładowcy w czołowej w światowych rankingach IESE Business School, wykazały jednak, że to nieprawda. Sytuacja zdrowotna i gospodarcza poszczególnych krajów nie jest bowiem grą o sumie zerowej, gdzie mniejsza wartość pierwszej oznacza większą drugiej i odwrotnie. Płyne stąd ważny dla dalszych rozważań wniosek, że liczba zarażonych i zmarłych nie może być „jednostką pomiaru” skali strat gospodarczych wynikłych z pandemii.

Sytuacja wyjściowa UE, będąca podstawą opracowywania planów jej reakcji finansowej na zaistniałe wyzwanie, była określona przez trzy zasadnicze okoliczności: toczącą się debatę na temat Wieloletnich Ram Finansowych (WRF) UE na lata 2021–2027, skalę zadłużenia państw Południa (dług Włoch wyno-



fot. Pixabay/d

sił w czwartym kwartale 2019 r. – tzn. przed wybuchem epidemii – 134,8 proc. PKB, Francji 98,4 proc. PKB, a Hiszpanii 95,5 proc. PKB) i doświadczenia kryzysu migracyjnego.

Pierwsza z wyżej wymienionych okoliczności wyjściowych charakteryzowała się dążeniem tzw. klubu skąpców (Austria, Dania, Finlandia, Holandia, RFN, Szwecja) do głębokich redukcji budżetu unijnego, a w jego ramach do cięć transferów pieniędzy do państw biedniejszych. Postulat ten wynikał z presji wyborczej elektoratów, które były inspirowane do tego retoryką partii antysystemowych (Alternatywy dla Niemiec, Prawdziwych Finów, holenderskiej Partii Wolności itd.), opisujących UE jako „unię transferową”, która „ciężko zarobione pieniądze pracowitych Niemców” (Finów, Holendrów itd.) wydaje na leniwych południowców lub zacofanych, niewdzięcznych i niesolidarnych „biedaków ze Wschodu”. Stereotyp ten, wytworzony w latach 2008–2012 w odniesieniu do kryzysu zadłużeniowego południa strefy euro i Irlandii, rodząc napięcie między Południem (stosownie do punktu widzenia „eksploatowanym i pogardzanym” lub „leniwym i przejadającym dotacje”) a Północą (odpowiednio – „arogancją i dążącą do dominacji”

lub „traktowaną jak bankomat”), został wzmocniony w okresie kryzysu migracyjnego, który podobnie jak ten pierwszy najmocniej dotknął południe UE.

Marginalizacja tradycyjnych partii francuskiej sceny politycznej w 2017 r. i włoskiej rok później oraz wybory do Parlamentu Europejskiego z 2019 r. przekonały partie establishmentowe, że lekceważenie presji antysystemowców może prowadzić do dalszej erozji popularności tych pierwszych. Postulat ograniczenia transferów finansowych w łonie UE ma więc silne fundamenty polityczne i każdy rząd na Północy, ubiegający się o odnowienie mandatu wyborczego, musi go brać pod uwagę, jakkolwiek byłaby kalkulacja ekonomicznej sensowności czy nonsensowności takiego kroku.

Pierwsze reakcje UE i ich skutki polityczne

Pierwsze tygodnie pandemii w UE przyniosły nieskoordynowane zamykanie granic, a we Francji i w Niemczech rekwizycje sprzętu i materiałów medycznych niezbędnych do walki z pandemią i zakaz ich wywozu za granicę (Francja zatrzymała transport przeznaczony dla Włoch, a Niemcy dla Austrii). Ten ostatni krok został szybko cofnięty, ale poczynione w ten sposób szkody w relacjach między państwami

członkowskimi UE obniżyły wzajemne zaufanie. Jedynolity rynek UE w dniach 4–15 marca został bowiem w wymiarze medycznym de facto zawieszony na mocy decyzji Paryża i Berlina. Wspomniane kroki wywołały, szczególnie we Włoszech, wrażenie odcięcia i porzucenia przez inne państwa członkowskie UE. Italia, która doświadczała częstego i zdaniem Włochów pochopnego zamykania granic przez sąsiadów już w okresie kryzysu migracyjnego, a której ważną gałąź gospodarki stanowi turystyka, odczuła to szczególnie boleśnie.

Z początkiem kwietnia UE podjęła kilka kluczowych działań w zakresie reakcji na gospodarcze skutki pandemii. Stworzyła programy CRII (Coronavirus Response Investment Initiative) i CRII+ (Coronavirus Response Investment Initiative Plus), w zasadzie zawiesiła unijny zakaz udzielania pomocy publicznej i wszczęła dyskusję na temat sposobu kredytowania z budżetu unijnego programów odbudowy gospodarek po zniszczeniach wywołanych przez COVID-19. Każdy z tych kroków okazał się jednak źródłem kolejnych napięć między państwami członkowskimi.

9 kwietnia utworzono wspomniane programy SURE i PCS oraz program wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw. Cel Polski – dostępność funduszy dla wszystkich państw UE, a nie tylko dla eurogrupy – został przy tym osiągnięty przez otwarcie Instrumentu Wsparcia Bilansu Płatniczego dla państw spoza Eurolandu, które nie mogły korzystać z PCS.

Linie podziału: Północ, Południe, Wschód

Fundusze, na których oparto programy CRII i CRII+, nie są nowymi pieniędzmi z budżetu UE, lecz przekierowanymi środkami z funduszy spójnościowych, już rozdzielonych między państwa członkowskie. Lo-

gika ich dystrybucji jest logiką polityki spójności, a nie reakcji na epidemię koronawirusa. To zaś wywołuje napięcia polityczne. Klub skąpców osiągnął swój cel, którym było uniknięcie wyasygnowania nowych kwot na oba programy, a jednocześnie zasiał ziarno rywalizacji o fundusze unijne między „niesłusznie obdarowanym” Wschodem a „pokrzywdzonym” Południem. W ramach programu CRII największe środki w liczbach bezwzględnych otrzymały bowiem Polska, Węgry i Rumunia, a w procencie PKB Węgry, Litwa i ex aequo Łotwa oraz Słowacja, a nie – odnotowujące największą liczbę zarażeń i ofiar śmiertelnych – Włochy, Hiszpania i Francja.

Obiektywnie wytworzona sytuacja przyciągała Rzym i Madryt do klubu skąpców w tym zakresie, w jakim jego celem pozostaje ograniczenie transferów środków unijnych do państw członkowskich UE z Europy Środkowej. Ani Włochy, ani Hiszpania nie są jednak zainteresowane cięciami budżetów polityki spójności, Francja z uwagi na silne lobby farmerów nie może się zgodzić na redukcję budżetu Wspólnej Polityki Rolnej. W ramach tych dwóch polityk dochodzi zaś do największego transferu środków finansowych UE na Wschód. Emocje nie są dobrą podstawą kalkulacji ekonomicznych, ale są naturalnym polem gry wyborczej. Jak wspomniano, liczba ofiar koronawirusa nie jest jednostką pomiaru strat gospodarczych wynikłych z pandemii. Kwestię tę można jednak objaśnić na seminarium akademickim. W przyciąganiu elektoratu tak Północy, jak i Południa do poparcia pomysłu redukcji „nadmiernych” transferów funduszy na Wschód, hasło „niesprawiedliwego” podziału środków na walkę ze skutkami COVID-19 jest zaś bardzo użyteczne. Spór wokół CRII to jednak jedynie wierzchołek góry lodowej.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 ZJAZD KLUBÓW „GP”

12-13

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

ŚRODOWISKO

18

PROGRAM TV



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Franciszek

(ur. 1936 r.) argentyński duchowny, papież od 2013 r.

\ (Trzy największe grzechy mediów) Po pierwsze mówią tylko połowę prawdy, a więc wprowadzają dezinformację, po drugie rzucają na ludzi kalumnie, i po trzecie atakują tych, którzy zasługują na szacunek po to, aby odebrać im autorytet. \

PUBL...

15

WYBORY PREZYDENCKIE \ Nie czas na spory światopoglądowe

Manowce sporu o cztery litery

Od kilku dni możemy obserwować mocny rozjazd między rzeczywistością kampanii wyborczej a jej medialnym przekazem. Andrzej Duda odyskuje dawną energię i wyborcze spotkania traktuje jako okazję do przedłużenia swojej umowy z wyborcami, przywołując osiągnięcia ostatnich pięciu lat, możliwe tylko w tym jednym układzie politycznym, natomiast medialny przekaz ogranicza się do czterech liter.



Krzysztof Karnkowski

Kiedy Andrzej Duda podpisał kartę rodziny, jego przeciwnicy skupili się na jednym tylko założeniu dokumentu, dotyczącego przecież wielu spraw. Media dbają o to, by deklarację prezydenta przedstawić jako niemający precedensu atak na mniejszości seksualne, podczas gdy de facto jest on jedynie powtórzeniem kluczowych dla Prawa i Sprawiedliwości oraz samego Dudy założeń polityki pro-rodzinnej.

Wykrzywiony obraz – spór głównie światopoglądowy

Jednym z nich jest kwestia zachowania tradycyjnego modelu rodziny w systemie edukacji. Oprócz niego zachowanie programów socjalnych, które pojawiły się po wyborach w 2015 r.: 500+, wsparcie dla rodziców, seniorów, rodzin wielodzietnych. Wszystko to, co zapewnia polskim rodzinom poczucie ekonomicznej stabilizacji, Polsce zaś całkiem niezłe wyniki ekonomiczne i względny spokój społeczny. Ruch bardzo dobry z punktu widzenia kampanii wyborczej, odwołujący się do elektoratu przekonanego, lecz również tego mniej zdeterminowanego, który tak mocno przeważał szalę na stronę PiS wiosną zeszłego roku.

Obraz został jednak niemal natychmiast mocno wykrzywiony. Zapewne osoby odpowiedzialne za kampanię liczyły się z takim rozwojem sytuacji, mając w pamięci fakt, że ostre postawienie kwestii światopoglądowych przed wyborcami do Parlamentu Europejskiego, wbrew obawom wielu komentatorów, dało PiS bardzo dobry wynik. Jest faktem, że większość wyborców chce spokoju, w którym mieści się zarówno poczucie stabilizacji ekonomicznej, jak i brak oglądanych na zachodzie kulturowych eksperymentów, czy to związanych z obyczajowością, czy z tematem migracji. Trzeba jednak pamiętać o tym, że wiosną zeszłego roku oglądaliśmy liczne marsze równości, podczas



Kiedy PiS przykleja się kolejny raz łatkę partii nienawidzącej i dzielącej ludzi, a Rafał Trzaskowski pisze budzące zachwyt w TVN listy do wyborców PiS, festiwal nienawiści w wykonaniu ludzi Platformy trwa w najlepsze | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

których zdarzały się dość jednoznaczne, obsceniczne prowokacje, uderzające w uczucia religijne wielu Polaków. Akcja wywołała więc reakcję, i to, jak się okazało, oczekiwaną przez grupę na tyle liczną, by wygrać wybory według ordynacji proporcjonalnej.

Gra LGBT – oręż obosieczny

LGBT nie zaszkodzi Andrzejowi Dudzie jako jeden z wielu tematów kampanii. Przez chwilę, gdy wybuchł spór wokół czwartkowej imprezy młodzieży LGBT pod Pałacem Prezydenckim w samej opozycji, temat pomagał w dość niespodziewany sposób, prowokując wzajemne oskarżenia pomiędzy lewicą a Koalicją Obywatelską. Pokazała się przy tym stała hipokryzja Platformy, która mając na to osiem lat, z tego pięć z własnym prezydentem, nie odważyła się na żadne zmiany w prawie, wychodzące na przeciw postulatam LGBT, nie wprowadziła nawet związków partnerskich, budzących stosunkowo najmniej kontrowersji społecznych jako rozwiązania dotyczącego potencjalnie wszystkich obywateli, niezależnie od orientacji. Niestety, zamiast przyjąć ten prezent od losu, pozwolono dalej żyć medialnie tematowi i wykorzystywać kolejne manipulacje słowami polityków do ataku na nich, co spotkało najpierw Jacka Żalka, później samego Andrzeja Dudę, którym zarzucano, że osobom innej orientacji odmawiają człowieczeństwa. A to zarzut tyleż absur-

dalny, co atrakcyjny, rezonujący zarówno w krajowych mediach, jak i wśród rozmaitych celebrytów, krajowych i zagranicznych.

Dla niektórych, niezgłębiających, co i kto naprawdę powiedział, to zapewne tylko nakaz moralny, dla innych okazja, by zaistnieć. Czasem, by ponownie wkupić się w łaski mediów. Jedną z pierwszych polskich celebrytek, które postanowiły zabrać głos, była Jessica Mercedes, blogerka modowa, o której dosłownie kilkanaście dni temu głośno było nie z powodu jej deklaracji ideowych, ale skandalu, który wybuchł wokół jej autorskiej marki. Ekskluzywne ubrania, które rzekomo miały być szyte w Polsce, do klientek dotarły z metką świadczącą o ich azjatyckim pochodzeniu. Jednak bardziej kłopotliwym od Jessiki sojusznikiem może się okazać były belgijski premier Elio Di Rupo, w swoim czasie oskarżany przez przeciwników o pedofilię, sam zaś przyznający się nie tylko do homoseksualizmu i ateizmu, lecz również związków z masonerią. A więc ktoś dla prawicy wręcz wymarzony.

Hasło jak cep skuteczniejsze niż niuansowanie

To jedna strona medalu. Jest też druga. Kwestia LGBT jako główny wątek może zaangażować przeciw Andrzejowi Dudzie osoby niemające politycznej reprezentacji i na co dzień nawet jej nieszukające, mało jednak odporne na ogólny

nego ducha medialnych przekazów. Po kilku dniach widać już, że spora część „bezpartyjnych” zwolenników idei lewicy społecznej, traktujących często PiS i Andrzeja Dudę jako mniejsze zło i przeciwagę dla rządów neoliberalnych, nie jest w stanie przejść nad tym wątkiem do porządku dziennego. Prosty komunikat „prawica dehumanizuje” okazał się skuteczniejszy niż niuansowanie i mozolne tłumaczenie, że ludzie to jedno, a ideologia, którą biorą na sztandary, to drugie. Warto przypomnieć, że Rafał Ziemkiewicz od lat (a zaczynał ten temat tak dawno, że pisał o tym nawet na łamach „Gazety Polskiej”) próbował wyjaśnić czytelnikom subtelną różnicę między pojęciami „homoseksualista” i „gej”, na niewiele, lub wręcz na nic się to jednak zdało. W rezultacie zyski polityczne okazują się mocno niepewne. A przecież wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak małe procenty czy dziesiętne części procentów będą decydowały w lipcu o wyborze prezydenta.

Dlatego też warto zostawić z problemem inne strony politycznego sporu i przejść do tych tematów, które są dla nich o wiele mniej wygodne, a zostały, oby chwilowo, skutecznie zagłuszone. Kwestię LGBT można spokojnie zamknąć przywołaniem dotychczasowej polityki, a więc nieforsowania – wbrew większości społeczeństwa – żadnych eksperymentów społecznych, przy zachowaniu równości

wobec prawa i elementarnego szacunku dla każdego człowieka, co przecież, poza całkowitymi skrajnościami, nie powinno budzić ani emocji, ani sprzeciwu.

Potrzeba uporządkowania przekazu

Kiedy PiS przykleja się kolejny raz łatkę partii nienawidzącej i dzielącej ludzi, a Rafał Trzaskowski pisze budzące zachwyt w TVN listy do tegoż PiS wyborców, festiwal nienawiści w wykonaniu ludzi Platformy trwa w najlepsze. Agresja wobec posłów Zjednoczonej Prawicy, którzy pojawili się na jednym ze spotkań kandydata PO, niedawna napaść Cezarego Tomczyka na Samuela Pereirę, wreszcie opublikowany w niedzielę (później skasowany) wpis Agnieszki Pomaskiej, w którym posłanka wykorzystuje zachowanie osoby najprawdopodobniej niepełnosprawnej umysłowo do ataku na partię rządzącą, pokazują już nie tylko potencjalną przemoc, ale praktykę, internetowy hejt (pod wpisem Pomaskiej wielu jej sympatyków uznało za stosowne włączyć się w opluwanie i chorego, i znienawidzonych przez siebie polityków, choć, pocieszymy się – nie wszyscy), znajdujący swój ciąg dalszy na ulicy. Wszystko w oparach zaklęć o faszyzmie, porównań do Putina czy nawet Hitlera. A gdzieś między tym wciąż ta sama pogarda do beneficjentów polityki społecznej ostatnich lat i wszystkich sympatyków Zjednoczonej Prawicy, sprytnie chowana przez polityków, lecz już nie wyborców, którzy, nie oszukujmy się, będą oczekiwali odwrócenia skutków rządów PiS w każdej dziedzinie.

Ostatnie tygodnie kampanii to czas na uporządkowanie przekazu. Przypomnienie, że prezydenckie i rządowe wsparcie to nie wykluczenie kogokolwiek; specjalistami od wykluczenia byli przez lata ci, którzy dziś najgłośniej mówią o otwartości. To z wykluczenia zrodziło się poczucie krzywdy, niesprawiedliwości i rozczarowania, które w 2015 r. przekreśliło Polskę Tuska i Komorowskiego. Czy dziś chcemy do niej wrócić? – to najważniejsze pytanie tej kampanii.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11

ZJAZD KLUBÓW „GP”

12-13

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

ŚRODOWISKO

18

PROGRAM TV

OBCHODY \ I tożsamość, i gospodarka

Sieć nowoczesnych muzeów na 100-lecie niepodległości

Dziesiątki projektów, ogromny budżet, spektakularne wizje. – Realizujemy 83 projekty inwestycyjne w obszarze muzealnym – powiedział wczoraj podczas konferencji w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wicepremier i minister kultury prof. Piotr Gliński.

Sylwia Krasnodębska

Ponad 240 mln zł to podstawowy budżet programu Niepodległa w latach 2017–2022. – Nadrabiamy wieloletnie zaległości. Ale nie narzekamy, robimy, co do nas należy, odpowiadając na potrzeby i oczekiwania Polaków. Nie jest prawdą, że mamy w Polsce dużo muzeów – powiedział prof. Piotr Gliński. Resort kultury przedstawił szczegóły etapów realizacji sztabowych projektów. Centralnym wydarzeniem ma być otwarcie 14 sierpnia tego roku Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku i Muzeum Historii Polski w 2022 r. To drugie ma być głównym muzeum, budowanym na terenach cytade-

li, o długości 200 m i kubaturze prawie 45 tys. mkw. – Dlaczego dopiero teraz, po stu latach, możemy zbudować Muzeum Józefa Piłsudskiego i Historii Polski? Czasy komunistyczne i III RP jak widać nie sprzyjały takim projektom. My nie narzekamy, tylko działamy. To nasz obowiązek. A trzeba pamiętać, że muzea, które tworzymy lub rozbudowujemy, mają nie tylko aspekt tożsamościowy, lecz także gospodarczy. To nowoczesne instytucje multimedialne – informował minister kultury. Realizacja pomnika Bitwy Warszawskiej w Warszawie musiała zostać wstrzymana ze względu na pandemię koronawirusa. Minister wyraził nadzieję, że w sierpniu uda się oddać pomnik, który będzie również pełnił funkcję multimedialnego



Budowa sieci nowoczesnych muzeów, w tym Muzeum Historii Polski, jest naszym wianem na 100-lecie odzyskania niepodległości | fot. M. Janiszewski/mat. pras./d

miejsca pamięci. Resort zapowiedział także dwa filmy. Jeden przygotowany wraz z TVP na bazie zrekonstruowanych cyfrowo, zdobytych na całym świecie zdjęć archiwalnych, pt. „Wojna światów” oraz drugi, wyprodukowany w Polsce film VR. Scenariusz jest oparty na historii polskiego wywiadu, który miał ogromny wpływ na zwycięstwo w 1920 r. 15 sierpnia na Stadionie Narodowym w Warszawie jest planowane ogromne widowisko multimedialne transmitowane w telewizji.

Dyrektor Biura Programu „Niepodległa” Jan Kowalski zapowiedział też kolejny nabór wniosków dotacyjnych, którego ideą ma być wzmacnianie oddolnych działań obywateli, oraz kampanię społeczną „Wiktoria 1920”. Projekt ma zachęcić Polaków do poszukiwania rodzinnych wspomnień i pamiątek, oraz do opublikowania ich w mediach społecznościowych, wpisując #Wiktoria1920. – Naszym celem jest zwiększenie poczucia wspólnoty Polaków – powiedział dyrektor Jan Kowalski.

Uwaga!

Zachęcamy do lektury wywiadu z ministrem kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotrem Glińskim w aktualnym numerze „Gazety Polskiej”.

Pieśni o nadziei

MUZYKA \ Światowa prapremiera „Kantaty dla 108 Polskich Męczenników II Wojny Światowej”, upamiętniała zarówno 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej, jak i 20. rocznicę beatyfikacji 108 męczenników. Mówi ona o tradycjach patriotycznych, o heroicznym poświęceniu dla ojczyzny, wierze i godności człowieka. Widowisko wkrótce będzie dostępne na DVD.



W wykonaniu utworu wzięli udział: Chór 441 Hz, Orkiestra Kameralna Progress w składzie symfonicznym oraz soliści | fot. Facebook/d

13 czerwca 1999 r. podczas mszy św. odprawianej w Warszawie św. Jan Paweł II dokonał beatyfikacji 108 męczenników, którzy ponieśli śmierć w czasach II wojny światowej. Każda z tych osób wykazała się niezwykłym heroizmem wiary: biskupi – pasterze, którzy woleli zginąć, aniżeli

li zostawić swoją owczarnię; siostry i księża ratujący Żydów; teściowa, która oddała swoje życie za syna w ciąży, czy duchowni dzielący się w obozie koncentracyjnym jedyną kromką chleba ze współwięźniami. Im poświęcone zostało wyjątkowe dzieło – „Kantata dla 108 Polskich Mę-

czenników II Wojny Światowej”. Premiera widowiska odbyła się w listopadzie ub.r. – Kantata mówi o istocie człowieczeństwa, o poświęceniu jednostki dla ogółu. Pokazujemy znaczenie nadziei, która pozwala wytrwać i dokonywać czynów heroicznych w najtrudniejszych sytuacjach, w obliczu śmierci: np. w obozie koncentracyjnym – powiedział wówczas „Codzienniej” Marek Wojtasik, autor libretta i kierownik artystyczny wydarzenia. W tym roku projekt objął swoim patronatem przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki, a dzięki pomocy finansowej z programu „Kultura w sieci” wkrótce ukaże się płyta DVD z nagraniem widowiska. Fragmentów dzieła można już posłuchać na Facebooku.

(AnKraj)

Parytety, parytety

OSCARY \ Amerykańska Akademia Sztuki i Wiedzy Filmowej ogłosiła daleko idące zmiany na rzecz równości. Reformy mają dotyczyć zwiększenia reprezentacji w ceremoniach i kinematografii ludzi o różnych kolorach skóry oraz kobiet.

Po ubiegłorocznym rozdaniu Złotych Globów zawrzało, że wśród laureatów najważniejszych nagród nie było kobiet. – To nie są nasi ludzie i to nie oni nas reprezentują. Nie szukajcie sprawiedliwości w systemie nagród – narzekała Alma Har’el. – Pławią się w męskiej doskonałości i nadzorowaniu tego całego nowego świata, który staramy się budować z nowymi głosami kobiet i osób kolorowych – wyjaśniała reżyserka „Ślodziaka”, która wpadła na pomysł, aby stworzyć kategorię płci jako sposób na uzyskanie parytetu. Podobnych głosów było więcej. Jednak nie przebiły się one na tyle, by zaważyć na rozdaniu Oscarów w lutym br.

Do czasu. Po protestach spowodowanych zabójstwem George’a Floyda w świecie kina z mocą powrócił temat rasizmu.

Akademia Wiedzy i Sztuki Filmowej będąca organizatorem Oscarów ogłosiła właśnie projekt o nazwie „Academy Aperture 2025”. Przy okazji rozszerzenia od 94. gali (nagrody za 2021 r.) dostępu do konkursu dla twórców filmowych różnych ras przywileje dostaną też kobiety. – Konieczność zajęcia się tym problemem jest pilna. W tym celu zmienimy – i będziemy nadal badali – nasze zasady i procedury, aby zapewnić, że wszystkie głosy zostaną wysłuchane i docenione – podkreślił w komunikacie dyrektor generalny Akademii Dawn Hudson. Ponadto zgodnie z planem w przyszłości w kategorii najlepszy film pojawi się co roku 10 nominacji (obecnie regulamin dopuszcza od 5 do 10 filmów).

(AnKraj)



Jeszcze tylko kilka schodów do pokonania i przekonacie się, że warto było podjąć trud wspinaczki. Widok z drewnianej wieży w Babiej Górze dosłownie zapiera dech w piersiach. Zalew Siemianowski urzeka paletą barw i głosami ptaków. Jeśli nawet nie znajdziecie ukrytych tu skarbów, to z pewnością odkryjecie piękno puszczańskiej przyrody.

Z Jezioro Siemianowskim związanych jest wiele legend. Jedna z nich mówi o ukrytym przed wiekami skarbie. Podobno jest zakopany tuż przy brzegu Narwi. Daremny jednak nasz trud poszukiwań. Miejsce to położone na wschodniej części akwenu, jest dziś w większości zakryte wodą, a wystająca wysępka jedynie rozbudza głodną przygodę wyobraźnię.

Inna z legend jest o wiele młodsza i niestety znacznie też trudniej w nią uwierzyć. W trakcie budowy zalewu (pierwsze prace rozpoczęto w 1972 roku), krążyła plotka, że pod taflą wody ukryte jest tajne lotnisko układu warszawskiego. Prawda, że trzeba mieć już naprawdę ogromną fantazję, by dać temu wiary? A jednak, ponoć znaleźli się tacy, co uwierzyli.

Ostatnia z opowieści jest już prawdziwa i może się okazać szczególnie atrakcyjna, tym razem dla młodszych miłośników literatury i filmów fantasy. Otóż na zamierzonym Jeziorze Siemianowskim kręcone były sceny do filmowej adaptacji niezwykle przygodowej z krainy Narnii. Warto wybrać się na wycieczkę wzdłuż brzegów zbiornika, szybko się przekonacie, że to prawdziwie magiczne miejsce.



Wbrew temu, co mówi legenda, największe skarby Jeziora Siemianowskiego wcale nie są ukryte pod wodą, ale w pełni dostępne, na wyciągnięcie ręki, i to o każdej porze dnia, i nocy. Aby je odkryć najlepiej udać się wprost na wieżę widokową w okolicach Babiej Góry. Przed nami do pokonania kilka stromych schodów i uwaga na głowę! Nisko opadający dach wprowadzi zabezpiecza przed deszczem, ale grozi przy okazji guzem na głowie – na szczęście tylko tym bardziej rosnącym miłośnikom przyrody. Widok, który rozciąga się z wieży, wart jest jednak każdego wysiłku.

To właśnie tutaj wielokrotnie obserwowaliśmy polowanie błotniaka stawowego. Z charakterystyczną czarną opaską na oku i zbójckim spojrze-

niem omiata z góry taflę wody. Przylegające do Puszczy Białowieskiej tereny wodne są dla niego idealnym miejscem do życia. Jeśli nawet znudzą mu się ryby i żaby, zmienia kurs na pobliskie łąki, gdzie znajduje cały wachlarz gryzoni. Gdy wzbijał się w powietrze, jego lot z niepokojem śledziły ptasie samice wysiadające jaja. Ten podniebny Zorro, bez skrępowania potrafi wypędzić je z gniazda, by dostać się do lęgu. Nawet teraz, po wykluciu, kaczka rodzina z niepokojem przepływa między kępami roślinności, w niemałej obawie przed drapieżnikiem.

Błotniak nie jest dla kaczek jedynym zagrożeniem. Wcale nierzadkim gościem bywa tutaj orlik krzykliwy. Podobnie jak błotniak wypatruje swoich ofiar w trakcie lotu. Gdy

namierzy już zdobycz, zawisa w powietrzu i raptownie obniża swój lot.

Wiezorami spotykamy go na czatowni. Wybiera wystające ponad łąkę gałęzie, by z nich obserwować w trawie co smaczniejsze kąski. Atak trwa zaledwie kilka sekund, a gdy zaspokoi już głód, zawija z powrotem do puszczy, gdzie w leśnej gęstwinie ukryte ma gniazdo.

My jednak jeszcze nie opuszczamy dogodnej kryjówki. Wiezorami przyglądamy się jeszcze polowaniu lisa, który

sprytnie wykorzystał zwolniony przez orlika teren. Zastyga teraz bez ruchu, by widowiskowym skokiem dopaść sobie tylko znaną ofiarę. Gdy wreszcie i on zniknie nam z oka, wsłuchujemy się w dobiegające z oddali odgłosy puchacza. Nie ma jak odpowiedni nastrój w drodze powrotnej...

Siemianówka to prawdziwy raj dla pasjonatów ornitologii. Już od trzech dziesięcioleci, zalew stanowi jedną z ważniejszych ostoi ptaków wodno-błotnych w Polsce. Zanim wyruszyć w drogę, zabierzcie koniecznie lornetkę. Inaczej trudno Wam będzie podziwiać nie tylko lot błotniaka, lecz także popisowe nurkowanie rybitwy. Ta ostatnia występuje tu zresztą w pełnej rozciągłości gatunkowej, od czarnej po białoskrzydłą oraz białowąsą. Odsłonięte paski wysepek, wraz z nadbrzeżną roślinnością, to prawdziwa uczta dla oka. Warto wracać tu o różnych porach roku, by zobaczyć, jak zmieniają się ich barwy.

Niniejszy materiał został opublikowany dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Niezależne Media.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej



fot. mat. pras./d

„SZEREGOWIEC RYAN” \ 6 czerwca 1944 r. alianci lądują w Normandii. Kapitan John Miller ma stworzyć specjalny oddział, którego zadaniem jest odnaleźć i sprowadzić ostatniego z czwórki braci Ryanów, który przeżył desant.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ta jedyna (5) - serial 09:15 Ranczo (35) - serial 10:15 Komisarz Alex (90) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (71) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (750) - serial 15:00 Wiadomości	07:05 Wesola nauka 08:00 Pytanie na śniadanie 11:40 Wesola nauka 12:30 Koło fortuny - telet. 13:05 Va banque - telet. 13:35 Na sygnale (216) - serial 14:10 Janosik (5) - serial 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (54) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:10 Więzień miłości (323) - serial 18:00 Panorama	06:00 Wstajesz i wiesz 08:00 Dzień Dobry TVN 11:35 Afera fryzjera - pr. rozryw. 12:20 Ukryta prawda (822) - serial 13:15 Szpital (557) - serial 14:15 Detektywi (551) - serial 14:50 Detektywi (552) - serial 15:25 Milionerzy - teleturniej 16:00 Fakty po południu 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (823) - serial	06:00 Nowy dzień 09:00 Malanowski i partnerzy (543) - serial 09:25 Malanowski i partnerzy (544) - serial 09:55 Sekrety rodziny (74) - serial 10:55 Dlaczego ja? (901) - serial 11:50 Gliniarze (452) - serial 12:50 Wydarzenia 13:30 Interwencja 13:45 Trudne sprawy (721) - serial 14:45 Dlaczego ja? (671) - serial 15:50 Wydarzenia 16:25 Pogoda 16:30 Interwencja 16:45 Gliniarze (132) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:45 Polska na dzień dobry 09:20 Bajka w Telewizji Republika 09:40 Telezakupy 09:55 Nie daj się epidemii 10:20 Telezakupy 10:35 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 11:05 W punkt 11:25 Telezakupy 11:40 Mówi się... 12:05 TweetUp 12:25 Telezakupy 12:40 Polska na dzień dobry 13:50 Telezakupy 14:05 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:40 Nie daj się epidemii 18:00 Poradnik wyborczy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:52 Prognoza pogody	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Świadkowie 09:10 Papież Polak do rodaków 09:35 Dziękować Bogu za ten czas 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyzna 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natu-siewicz 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuaria polskie 12:40 Filmowe życiorysy 13:30 Msza święta 14:30 Pochodzenie świata 15:20 Filmowe życiorysy 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Petra - tajemnicze miasto 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci
PO POŁUDNIU	15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (193) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Włoska rodzina (30) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:10 Pogoda 20:15 Alarm! 20:35 Cena wolności (7) - serial 21:40 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 22:40 Ocaleni - reality show 23:45 Strategia mistrza - dramat biograficzny, Francja/Wielka Brytania 2015. 01:35 Czwororo do pary - dramat obyczajowy, USA 2014	18:20 Pogoda 18:30 Va banque - telet. 19:00 Gotowi do gotowania. Start! - pr. rozryw. 19:35 Barwy szczęścia (2230) - serial 20:05 E=mc² - komedia sensacyjna, Polska 2002. Do Maksa, doktor filozofii, pewnego dnia o pomoc zwraca się Stella, która jest dziewczyną gangstera Ramzesa. Maksowi przysparza to wielu kłopotów. Zakochuje się on w Stelli, co bardzo złości Ramzesa. 21:50 Siostry (2) - serial 22:55 Wieś pływających krów - dok., Niemcy/Polska 2018 00:20 Rodzinka.pl (276) - serial 00:55 Defekt (3) - serial 02:00 Diagnosta zbrodni - dramat sensacyjny, USA 1992	19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:20 Milionerzy - teleturniej 21:00 Wrogowie publiczni - film gangsterski, USA 2009. Historia najśłynniejszych amerykańskich gangsterów lat 30. — Johna Dillingera, Baby'ego Face'a Nelsona i Pretty Boya Floyda. Kierowane wówczas przez J. Edgara Hoovera FBI z małej agencji stało się potężną organizacją o światowej sławie między innymi przez swoje wysiłki zmierzające do schwytania przestępców. 23:55 Kuba Wojewódzki - talk-show 00:55 Batman: Początek - film sensacyjny, USA 2005	17:45 Sekrety rodziny (122) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Szeregowiec Ryan - dramat wojenny, USA 1998 23:50 Osiem milimetrów - thriller, Niemcy/USA 1999 02:15 Fantom - film przygodowy, Australia/USA 1996	19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily	14:05 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:40 Nie daj się epidemii 18:00 Poradnik wyborczy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:52 Prognoza pogody 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily
WIECZOREM	21:40 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 22:40 Ocaleni - reality show 23:45 Strategia mistrza - dramat biograficzny, Francja/Wielka Brytania 2015. 01:35 Czwororo do pary - dramat obyczajowy, USA 2014	21:50 Siostry (2) - serial 22:55 Wieś pływających krów - dok., Niemcy/Polska 2018 00:20 Rodzinka.pl (276) - serial 00:55 Defekt (3) - serial 02:00 Diagnosta zbrodni - dramat sensacyjny, USA 1992	23:55 Kuba Wojewódzki - talk-show 00:55 Batman: Początek - film sensacyjny, USA 2005	02:15 Fantom - film przygodowy, Australia/USA 1996	19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily	20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Ukamienowanie Sorai M. 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Jak królik z kapelusza



W numerze 24/2020 polecamy Państwu tekst Huberta Kowalskiego „Kampania nienawiści przeciwko Łukasowi Szumowskiemu”. Choć Ministerstwo Zdrowia błyskawicznie przystąpiło do wyjaśniania sprawy maseczek od Łukasza G., a następnie zażądało zwrotu pieniędzy za wadliwe produkty, to opozycja postanowiła rozpętać medialną nagonkę na ministra Łukasza Szumowskiego. Jak informują media, w akcję zaangażowany był Roman Giertych. Ścisłe związki adwokata z polityką muszą prowadzić do zadawania pytań o to, czy nie są naruszane granice standardów adwokackich.

NEKROLOG

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 5 czerwca 2020 roku zmarł w Londynie



MARIAN TOMASZEWSKI

urodzony 13 lipca 1922 roku w Przemyślu.

W listopadzie 1939 roku po aresztowaniu przez NKWD, następnie zesłany do Karagandy w Kazachstanie. Po amnestii, w sierpniu 1941 roku w Buzułuku wstąpił ochotniczo do Armii Polskiej formowanej w ZSRR.

W lipcu 1942 roku ukończył Szkołę Podchorążych Broni Pancernych przy 6. Dywizji Piechoty w Shahrissabz w Uzbekistanie.

Jako dowódca czołgu w 6. Pułku Pancernym „Dzieci Lwowskich” w składzie 2. Warszawskiej Brygady Czołgów przeszedł cały szlak bojowy 2. Korpusu Polskiego w kampanii włoskiej.

Uczestniczył w walkach frontowych z Niemcami o Monte Cassino, Piedimonte San Germano, Ankonę i Bolonię.

W kwietniu 1945 roku awansowany do stopnia podporucznika.

Po wojnie pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii, gdzie aktywnie włączył się w działalność niepodległościową i kombatancką.

Uhonorowany między innymi
Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski,
Krzyżem Walecznych,
Krzyżem Monte Cassino,
Medalem Pro Bono Poloniae
oraz innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

Cześć Jego pamięci!

Jan Józef Kasprzyk
Szef Urzędu do Spraw Kombatanatów
i Osób Represjonowanych

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

NAJLEPSZY SPOSÓB NA OGŁASZANIE SIĘ W PRASIE!

Szanowni Państwo,
publikacja ogłoszeń
drobnych w Gazecie
Polskiej Codziennie jest
prosta i tania. Wystarczy
wysłać treść ogłoszenia
i proponowane terminy
emisji na maila:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.

Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku

w godz. 11:00 – 16:00

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Olga Doleśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajowska (z-ca kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczmarkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawłuszek, Maciej Kielucki
Fotodycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Beata Dróżdż
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

#LATO

z prenumeratą
elektroniczną
„Gazety Polskiej
Codziennie”

CO ZYSKUJESZ Z E-PRENUMERATĄ?

- gwarancję najniższej ceny
- wygodny dostęp do wszystkich treści
- dostęp do wydań archiwalnych

PROMOCJA E-PRENUMERATY

4 zł – tydzień

16 zł – miesiąc

46 zł – kwartał

www.prenumerata.gpcodziennie.pl

tel. 501 678 819





MÓJ TATA ZYSKAŁ MOC TARCZY.

TARCZA ANTYKRYZYSOWA daje mu moc uśmiechów,
bo nie martwi się o swoją pracę.

Dzięki rządowej Tarczy Antykryzysowej, firmy i pracownicy bezpiecznie przejdą przez obecny kryzys spowodowany pandemią koronawirusa. Za pośrednictwem BGK udzielono już wsparcia w kwocie **prawie 9 mld zł** w formie kredytów zabezpieczonych gwarancjami BGK. Dzięki temu uratowane zostały **miliony miejsc pracy**.

Wtorek
16/06/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74



WYBORY HONOROWY KOMITET POPARCIA ANDRZEJA DUDY

Andrzej Duda kocha Polskę i naród

Deklarację komitetu przyjął minister Andrzej Dera z Kancelarii Prezydenta RP | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

„Służba pana prezydenta Andrzeja Dudy dla Rzeczypospolitej Polskiej to czas sukcesów na arenie międzynarodowej, wsparcia dla rodzin i obrony podstawowych wartości” – napisali sygnatariusze honorowego komitetu poparcia Andrzeja Dudy na Dolnym Śląsku.

Janusz Wolniak

Minister Andrzej Dera z Kancelarii Prezydenta podziękował wszystkim, którzy wyrazili poparcie dla Andrzeja Dudy. – Chciałem w imieniu pana prezydenta serdecznie podziękować. To było pięć lat wyższej pracy. Była to dobra prezydentura i dobry czas dla naszego kraju. Dzisiejszy spór, który się toczy, jest sporem o wartości. To ważne, abyśmy umieli się opowiedzieć za tymi wartościami, które stanowią podstawę naszej tożsamości narodowej. Obecnie panuje epidemia. Możemy te trudności pokonać, jeśli między prezydentem, rządem i większością parlamentarną będzie współdziałanie, bo przed nami trudne i ważne decyzje. Jeśli zachowamy tę jedność, to dużo łatwiej będzie nam przejść przez ten trudny czas – zaznaczył minister.

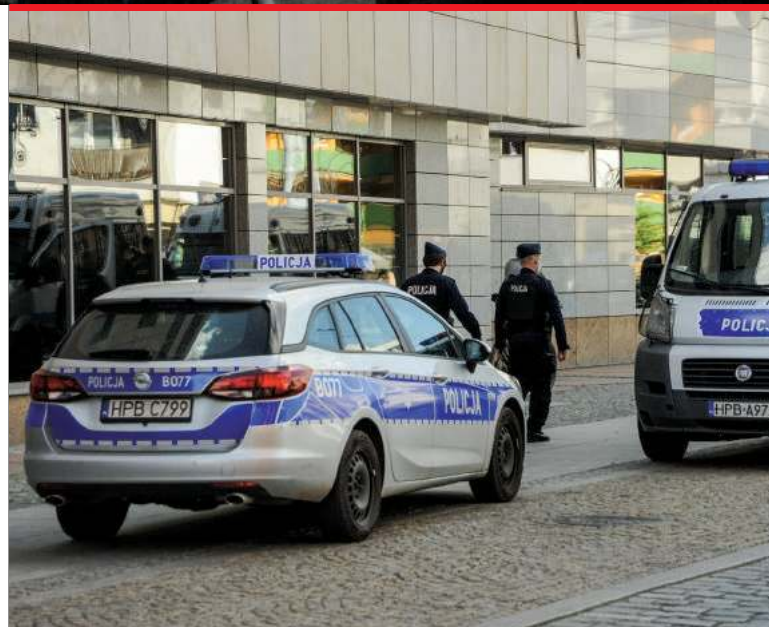
Europoseł Beata Kempa chwaliła politykę prezydenta. – Dobrze prowadzi sprawy nasze-

go kraju, zarówno jeśli chodzi o politykę zagraniczną, jak i sprawy wewnętrzne. Jest profesjonalny, ma wysoką kulturę osobistą, a przede wszystkim jest to człowiek, który kocha Polskę i swój naród – zapewniała europosełka z Dolnego Śląska. – Tu, na Dolnym Śląsku, chcemy wyrazić swoje poparcie dla działań pana prezydenta Andrzeja Dudy. Przed naszym krajem jest wiele wyzwań, dlatego chcemy udzielić mu wsparcia, bo jego rola, aby w naszym kraju sprawy bezpieczeństwa, zdrowia, pomyślności rodzin i narodu były nadzorowane, jest kluczowa – dodała.

Wśród sygnatariuszy komitetu poparcia było też wielu przedstawicieli Solidarności, m.in. Marek Muszyński, Franciszek Kopeć, Tomasz Wójcik, Krzysztof Tenerowicz. Obecny wśród nich przewodniczący Regionu NSZZ „Solidarność” Kazimierz Kimso powiedział, że to dla niego zaszczyt oddać swój głos na Andrzeja Dudę. – To prezydent, któ-

ry przez całą swoją działalność w tej kadencji pokazał, że jego silną stroną jest dotrzymywanie słowa. Za to niezwykle cenię sobie pana prezydenta, bo dotrzymywanie słowa to rzadka cecha w polityce. Andrzej Duda udowodnił, że jest człowiekiem honoru i na takiego człowieka będę głosował – zapewniał Kimso.

W przyjętej przez komitet poparcia deklaracji napisano: „Polska za prezydentury pana Andrzeja Dudy to kraj silny, suwerenny, nowoczesny, szybko rozwijający się gospodarczo i broniący wartości rodzinnych. Dziękując panu prezydentowi za pięć lat służby dla ojczyzny, my, niżej podpisani reprezentanci wielu środowisk i profesji we Wrocławiu i w województwie dolnośląskim, okazujemy panu prezydentowi Andrzejowi Dudzie swoje najgłębsze zaufanie i poparcie poprzez powołanie Honorowego Komitetu Poparcia Prezydenta Andrzeja Dudy w wyborach w 2020 r.”



POLICJA

Kontrole w długi weekend

Za nami czerwcowy długi weekend. Dla mieszkańców był to czas wypoczynku, a dla dolnośląskich policjantów okres intensywnej pracy, ponieważ czuwali oni nad bezpieczeństwem podróżujących. Podczas czterech dni weekendu funkcjonariusze przeprowadzili blisko 6 tys. interwencji. Od czwartku

do niedzieli zatrzymali 125 nietrzeźwych kierujących. W regionie doszło do 21 wypadków, w których 22 osoby zostały ranne. Na terenie powiatu bolesławieckiego w wyniku zderzenia śmierć na miejscu poniósł 59-letni mężczyzna. W czasie prowadzonych działań funkcjonariusze zatrzymali na gorącym uczynku 333 osoby. W ręce policjantów wpadło też 136 poszukiwanych.

(jw, KWP)



ZLIKWIDUJĄ DZIKIE WYSYPISKA

EKOLOGIA \ Urząd Miasta w Legnicy ogłosił zamówienie publiczne dotyczące likwidacji dzikich wysypisk i rekultywacji gruntów. Firmy mają czas na złożenie ofert do 18 czerwca. Przedmiotem zamówienia są usługi związane z usuwaniem odpadów komunalnych z miejsc nieprzeznaczonych do ich składowania i magazynowania. Usługi dotyczą m.in. zebrania odpadów porzuconych na dzikich wysypiskach.

fol. mat. pras./d

AKCJA

Krew darem życia

Jak podaje Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu, obecnie brakuje grup krwi BRh- i ORh. Zwykle takie problemy pojawiają się w czasie wakacji, jednak w tym roku skutek epidemii kłopoty z donacjami pojawiły się już teraz.

Musieliśmy jakoś zareagować. Jeśli w ten sposób nakłonimy do oddania krwi choć jedną osobę, to akcja będzie miała sens.

A przecież na co dzień nasze pojazdy przejeżdżają obok tysięcy wrocławian – powiedział Piotr Krzyżanowski, prezes klubu Honorowych Dawców Krwi przy MPK Wrocław.



Pracownicy MPK od 40 lat oddają honorowo krew. Klub Honorowych Dawców Krwi zrzesza obecnie 170 regularnych krwiodawców oraz 450 wolontariuszy. W 2019 r. pracownicy miejskiego przewoźnika oddali łącznie 265 li-

trów krwi. – Sam nieraz oddawałem krew. I za każdym razem dziwiłem się, jak niewiele trzeba, by uratować ludzkie życie. Pół godziny, tyle to nas kosztuje, by dać innym coś bezcennego – mówił prezes MPK Krzysztof Balawejder

podczas prezentacji białego autobusu i tramwaju.

Tomasz Sikora, rzecznik MPK, wyraził nadzieję, że teraz w ślady pracowników wrocławskiego przewoźnika pójda wrocławianie, którzy zobaczą białe pojazdy na ulicach miasta. Są na nich

INWESTYCJE

fol. mat. pras./d

Powstaje Dolnośląskie Centrum Sportu

W powstającym na Polanie Jakuszyckiej Dolnośląskim Centrum Sportu będzie możliwość przeprowadzania treningu sportowego w symulowanych warunkach wysokogórskich. Będzie to najnowocześniejsze tego typu miejsce w Polsce, które znacząco wpłynie na poziom innowacyjności gospodarki nie tylko w naszym regionie, ale i w całym kraju – informuje marszałek Cezary Przybylski. Hipoksja to stan niedoboru tlenu w tkankach ciała człowieka. Takie zjawisko występuje w warunkach wysokogórskich – w wyniku obniżenia ciśnienia barometrycznego dochodzi do redukcji transportu tlenu do tkanek.

Trening w takich warunkach znacznie poprawia wydolność i możliwości wysiłkowe sportowca. Infrastruktura powstającego inkubatora ma obejmować instalację klimatyczną, która pozwoli na modyfikację składu powietrza atmosferycznego w pomieszczeniach oraz uzyskanie bezpiecznych i stabilnych warunków wysokościowych. – Naszym celem jest stworzenie przestrzeni kreatywnego myślenia i działania, która będzie dostępna zarówno dla środowiska naukowego, jak i biznesowego – mówi Sebastian Kącki, prezes Dolnośląskiego Parku Innowacji i Nauki.

(jw. UMD)

HISTORIA

Zapomniany pierwszy transport

We Wrocławiu możemy odnaleźć ślady Polaków, którzy przeżyli piekło niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau. Nie spodziewamy się, że są tak blisko nas i wołają o pamięć.

14 czerwca obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady. Niewielu wrocławian wie, że w ich mieście znajdują się groby pierwszych polskich więźniów z Auschwitz-Birkenau. Po przeżyciu obozowego piekła cztery osoby z pierwszego transportu, który 14 czerwca 1940 r. trafił z Tarnowa do Oświęcimia, związały swój los z Wrocławiem. W 80. rocznicę tamtych wydarzeń, które zainaugurowały bestialską działalność Niemców w Auschwitz, delegacje Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkie-

go oraz Instytutu Pamięci Narodowej oddały hołd nad grobami więźniów. Na cmentarzu Osobowickim leży Stanisław Ryniak. Był on pierwszym polskim więźniem obozu koncentracyjnego. Otrzymał numer 31, ponieważ od 1 do 30 oznaczono niemieckich kryminalistów z Sachsenhausen. – Stanisław Ryniak przeżył piekło obozu i po wojnie studiował architekturę na Politechnice Wrocławskiej. Został inżynierem architektem. Zachował w sobie tyle energii i witalności, że uczestniczył w odbudowie Wrocławia. Dzisiaj spotykamy się nad jego grobem z wielką pokorą,

kultywując pamięć o jego niezwykłym życiu. To, co dzisiaj możemy zrobić dla osób, które zetknęły się z tym piekłem, to pamiętać, oddawać hołd oraz przekazywać tę historię następnym pokoleniom – powiedział na cmentarzu Osobowickim Jarosław Kresa, wicewojewoda dolnośląski.

Nad grobem innego więźnia z pierwszego transportu – Jerzego Jarocha – głos zabrał jego bratanek Andrzej Jaroch. – Wielu zapomina, że historia obozu w Auschwitz ma również początek. Często słyszymy o jego wyzwoleniu, ale niewiele mówi się o pierwszym transporcie polskich patriotów, podejrzewanych przez gestapo o walkę o niepodległość. Mój stryj był bardzo skromnym człowiekiem i po wojnie nie chciał się dzielić doświadczeniem sześciu lat nieustannego piekła – mówił Andrzej Jaroch. Jego stryj przebywał nie tylko w Auschwitz, więziono go także w Mauthausen oraz Neuengamme. W maju 1945 r. znalazł się na statku „Cap Arcona” w Zatoce Lubeckiej z ponad siedmioma tysiącami więźniów obozów koncentracyjnych na pokładzie. Był jednym z 300, którzy przeżyli zbombardowanie tej jednostki. – Stryj nie lubił wspominać tamtych czasów,



MZN PROWADZI REMONTY

ŚWIEBODZICE \ Miejski Zarząd Nieruchomości wykonał 75 zleceń na roboty remontowe. Działania obejmują naprawy awarii w budynkach i lokalach gminnych oraz remonty awaryjne, odświeżanie ścian, remonty pustostanów, rozbiórkę komórek.

fot. mat. pras./d



WŁAMYWACZ Z ZARZUTAMI

POLICJA \ Młody złodziej przez ostatnie kilka dni włamywał się do altanek ogrodowych i pomieszczeń garażowych na terenie Bolesławca. Straty, które spowodował, sięgają blisko 7 tys. zł. Mężczyźnie postawiono w sumie pięć zarzutów.

fot. Policja/d

Tomasz Sikora, rzecznik MPK, wyraził nadzieję, że teraz w ślady pracowników wrocławskiego przewoźnika pójdą wrocławianie, którzy zobaczą białe pojazdy na ulicach miasta. Są na nich hasła, które, jak sądzymy, trafią do mieszkańców. Oddanie krwi to w gruncie rzeczy prosta i bezbolesna sprawa – chcemy, by taki był też przekaz – podkreślił

Biały autobus i tramwaj z napisami zachęcającymi mieszkańców stolicy Dolnego Śląska do oddawania krwi | fot. mat. pras./d

hasła, które, jak sądzymy, trafią do mieszkańców. Oddanie krwi to w gruncie rzeczy prosta

i bezbolesna sprawa – chcemy, by taki był też przekaz – podkreślił. Dodatkowo w środku pojazdów, w miejscach, w których zwykle umieszczane są reklamy, miejski przewoźnik zebrał wszystkie informacje dotyczące krwiodawstwa, m.in. tego, jak przygotować się do oddania krwi.

Przypomnijmy, że to niejedyna akcja promująca krwiodawstwo, w którą włącza się MPK Wrocław. W kwietniu w ramach akcji „Oddaj krew i pokieruj tramwajem” każda osoba, która oddała w określonym tygodniu krew miała możliwość pokierowania prawdziwym tramwajem, oczywiście po terenie zajezdni oraz pod okiem instruktora.

Dawcą krwi może zostać osoba pełnoletnia, między 18. a 65. rokiem życia, zdrowia, o wadze powyżej 50 kg. Przeciwwskazania do oddania krwi to m.in. przebyta żółtaczka zakaźna, choroby autoimmunologiczne, układu krążenia, układu nerwowego, układu endokrynnego, choroba nowotworowa, przebyte zawały i udary, nadciśnienie tętnicze. Można wyróżnić także czasowe przeciwwskazania do oddania krwi. Są to m.in. ciąża i laktacja, operacja w ostat-

nich sześciu miesiącach, choroby zakaźne, zabieg akupunktury i wykonanie tatuażu, okres odczulania w alergii czy zabieg stomatologiczny lub kosmetyczny, w wyniku którego doszło do naruszenia powłok skórnych. Oddawanie krwi podczas miesiączki również nie jest możliwe (dawcą krwi można zostać 3–4 dni od momentu jej zakończenia).

Krew oddać można w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz w jego oddziałach. Inną opcją jest oddanie krwi w krwiobusach, czyli mobilnych punktach poboru krwi. Każdy kandydat na honorowego dawcę krwi musi wypełnić ankietę dotyczącą m.in. stylu życia i stanu zdrowia. Następnym krokiem jest wywiad lekarski, wykonanie podstawowych badań (m.in. zmierzenie ciśnienia tętniczego, temperatury ciała) i oddanie próbki krwi do badań. Jeśli wyniki będą w porządku, a we krwi nie zostaną wykryte żadne nieprawidłowości, można przystąpić do oddawania krwi. Każda osoba, która odda krew lub jej składniki, otrzymuje tytuł Honorowego Dawcy Krwi i legitymację.

..... (jw. PAP, RCK)



Członkowie delegacji oddali hołd więźniom | fot. TM/Gazeta Polska

ale moja mama nalegała, żeby przekazywał swoją historię młodemu pokoleniu. Z opowieści rodzinnych wiem, że stał się dowodem na to, że przetrwać piekło może jedynie osoba, która posiada duchową tarczę w postaci wiary w Boga. Moja babcia, mama Jerzego, żarliwie się modliła i nauczyła modlitwy swojego syna. Dzięki temu przetrwał wszelkie próby – opowiadał Andrzej Jarocho.

Podczas złożenia kwiatów na grobie Jerzego Jarocha naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN we Wrocławiu poinformował, że formuła akcji „Ocalamy”, którą IPN prowadzi wraz z wojewodą dolno-

śląskim, zostanie rozszerzona. – Do tej pory oznaczaliśmy mogiły osób zaangażowanych czynnie w walkę o niepodległość Polski. Od legionistów przez powstańców po Żołnierzy Wyklętych. Projekt nie obejmował dotychczas tych ludzi, którzy po prostu znaleźli się w tragicznych miejscach polskiej historii, takich jak pan Jerzy Jarocho. Jego grób, w przeciwieństwie do mogiły pana Ryniaka, nie miał żadnej informacji o tym, przez co przeszedł i kim był człowiek tam pochowany. Dlatego postanowiliśmy uzupełnić tę lukę i rozszerzyć zasięg projektu. Chcemy ocalić pamięć poprzez przypominanie o historii tych osób – oświad-

czył Wojciech Trębacz z wrocławskiego IPN.

Cała delegacja odwiedziła także na cmentarz Grabiszyński, na którym spoczywa Tadeusz Srogi, nr obozowy 178. Po pobycie w KL Auschwitz w 1944 r. został przeniesiony do obozu KL Flossenbürg. Po wojnie mieszkał we Wrocławiu, pracował w fabryce PaFa-Wag do czasu przejścia na emeryturę. – Powinniśmy pamiętać o jeszcze jednej postaci z pierwszego transportu związanej z Wrocławiem. To Wiesław Kielar (nr obozowy 290), polski pisarz i operator filmowy, zmarły w stolicy Dolnego Śląska w 1990 r. Znany ze spisanych wspomnień obozowych pt. „Anus Mundi” (1966 r.). Został podchowany w Krakowie – poinformował Damian Mrozek, doradca ds. kontaktów z organizacjami pozarządowymi i kombatanckimi w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim. – Pierwszy transport Polaków, który zapoczątkował bestialską działalność niemieckiego obozu, nie ma należytego miejsca w historii. Przed nami wiele pracy, choćby takiej jak oznaczanie grobów i spotykanie się przy nich – podsumował Wojciech Trębacz.

..... Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

WYSTAWA

Mnie tu nie ma



fot. mat. pras./d

„Mnie tu nie ma – ludzki wymiar architektury” jest opowieścią o społecznej roli architekta, o Wrocławiu, wierności głęboko zakorzenionym przekonaniom. Wystawa prezentowana w Muzeum Architektury we Wrocławiu pozwala prześledzić ponadtrzydziestoletnią historię działalności Archicomu – jednej z najważniejszych polskich pracowni architektonicznych i jednego z najdłużej funkcjonujących na rynku deweloperów. Ta różnorodna w warstwie wizualnej podróż w czasie prowadzi widza od pierwszych planów zespołów domów jednorodzinnych w Prochowicach i Strzelinie przez innowacyjne na polskim rynku projekty budowy bądź modernizacji siedzib komercyjnych banków i śmiałe w swej koncepcji adaptacje historycznych kamie-

nic po wierne modernistycznym ideom wielkie i kameralne założenia osiedlowe. Usytuowany w zabytkowych, pięknie odrestaurowanych kamienicach Art Hotel, nowatorski Renaissance Business Centre, przestronne i wygodne dla mieszkańców osiedla Cztery Pory Roku, Ogrody Hallera i Olimpia Park oraz pierwsze we Wrocławiu ekskluzywne lofty – Loft Platinum – na terenie dawnej destylarni braci Wolff – to charakterystyczne, doskonale rozpoznawalne punkty na mapie współczesnego Wrocławia. Architekci Dorota Jarodzka-Śródka i Kazimierz Śródka przez ponad trzydzieści lat kształtują przestrzeń miasta i tym samym wpływają na życie innych. Nadrzędnymi wartościami są dla nich m.in. funkcjonalność, troska o wygodę i codzienny komfort.

DLA DZIECI

CYRKonia – wakacyjne warsztaty kuglarskie



fot. mat. pras./d

CYRKonia to bezpłatne warsztaty dla dzieci i młodzieży (powyżej 10. roku życia). Podczas warsztatów będzie można poznać podstawy sztuki tańca z ogniem. Zajęcia potrwać od czerwca do lipca i zakończą się wspólnym pokazem LED. Spotkania

będą się odbywały w Wałbrzyskim Ośrodku Kultury na terenie Starej Kopalni. Chętni mogą się zapisywać telefonicznie (693 823 219) lub mejlowo (grupaogniaimpuls@wp.pl). Projekt jest realizowany w ramach Dolnośląskich Małych Grantów.



ZŁOTO WAŁBRZYSZANINA

SIATKÓWKA \ Wałbrzyszanin zdobył złoto w mistrzostwach Dolnego Śląska młodzików w siatkówce plażowej. To Bartłomiej Nackowski z KPS Chełmiec, który w parze z Jakubem Kilianem (Ikar Legnica) wygrał turniej w Jelczu. Uzyskał też awans do półfinału MP w tej kategorii wiekowej.

fot. Pexels/d

PIŁKA NOŻNA



Było to kolejne spotkanie, w którym pokazaliśmy, że jesteśmy drużyną – powiedział po meczu zdobywca jednej z bramek Przemysław Płacheta

Wrocławianie pewnie pokonali ŁKS | fot. Slaskwroclaw.pl/d

Dobra pozycja startowa

Piłkarze wrocławskiego Śląska zakończyli rundę zasadniczą ekstraklasy na trzeciej pozycji. To duży sukces, biorąc pod uwagę to, że w kilku ostatnich sezonach wrocławianie grali w grupie spadkowej.

Bartłomiej Górski

W ostatnim spotkaniu rundy zasadniczej wrocławianie pokonali na swoim boisku ŁKS 4:0. Bramki dla Śląska zdobyli Filip Marković (4'), Dino Stiglec (17'), Przemysław Płacheta (23') i Erik Expósito (74'). Mecz z czerwoną latarnią ligi dał gospodarzom trzy punkty, miejsce na podium oraz pew-

ność rozegrania u siebie czterech spotkań w rundzie finałowej. Potrzebne były więc koncentracja i skuteczność. Na spotkanie z ŁKS trener Lavička zdecydował się wystawić nieco zmieniony skład – w środku pola pojawili się Pich i Łabojko, a na ławkę powędrowali Chrapek oraz Živulić.

Ostatecznie Śląsk zasłużenie wygrał 4:0, zapewniając sobie trzecie miejsce na koniec rundy zasadniczej i cztery mecze u siebie w grupie mistrzowskiej. Zmagania w niej rozpocznie jednak od wyjazdu do Warszawy na mecz z Legią. Kilka dni później na Stadionie Wrocław WKS podejmie Cracovię. W ostatnim meczu sezonu Trójcolorowi zmierzą się u siebie z gdańską Lechią. To może być niezwykle miesiąc, pełen ogromnych, piłkarskich emocji.

– Zakładaliśmy przed meczem, że chcemy zachować czyste konto i stwarzać sobie sytuacje, wykorzystując szybkie przejścia do ataku. Wiedzieliśmy, że ŁKS jest dobrą drużyną. Pokazaliśmy zespołowość i dobrze ustawialiśmy się w obronie. Dzięki temu mieliśmy sytuacje w ofensywie. Udało się to wykorzystać w pierwszej połowie, a potem kontrolowaliśmy mecz. Było to kolejne spotkanie, w którym pokazaliśmy, że jesteśmy drużyną. Chcemy to udowodnić również w kolejnych meczach – powiedział po spotkaniu zdobywca jednej z bramek Przemysław Płacheta.

4:0

Śląsk Wrocław
– ŁKS Łódź

PIŁKA NOŻNA



Kłopoty w Wałbrzychu

Kolejne złe wieści nadchodzą z AZS PWSZ. Klub opuszczają następne zawodniczki. Tym razem są to kluczowe dla podstawowego składu Dominika Dereń, Oliwia Rapacka, Marcjanna Zawadzka i Julita Głęb. Większość z nich ma trafić do zespołu mistrza kraju Górnika Łęczna.

To już osiem piłkarek, które nie przedłużą umów z wałbrzyskim klubem – wcześniej odeszły Jagoda Sapor, Natalia Piątek, Klaudia Fabová, Monika Kędzierska. Także młodziutka Natalia Skużybut ma propozycję odejścia. Z kolei wychowanka Victorii Aglomeracji Wałbrzych Weronika Kawychowanka przeszła z SMS Łódź do Górnika Łęczna. To stawia pod dużym znakiem zapytania najbliższą przyszłość ekstraklaszowca. Wałbrzyski klub ma czas do końca czerwca na zgłoszenie się do rozgrywek, sytuacja staje się jednak bardzo trudna, bo zespół nie podjął zorganizowanych treningów po okresie pandemii. Do Medyka Konin wybiera się bramkarka Jagoda Sapor. Trafiła tam wcześniej także Klaudia Fabová. W tej przerwie między rozgrywkami odeszła inna bramkarka Natalia Piątek, która była długo kontuzjowana. Pozyskanie nowej bramkarki to w tej chwili najważniejsze zadanie dla klubu. Od dwóch sezonów AZS PWSZ traci co lepsze zawodniczki, a skład uzupełnia coraz młodszymi piłkarkami. To zapowiada kolejny trudny sezon.

(bg)

Wtorek
16/06/2020

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA

**Gazeta
Polska**
codziennie

Nie zapominając o koronawirusie



W Radomskim Szpitalu Specjalistycznym przebywa 116 pacjentów, w tym 78 z potwierdzonym zakażeniem | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Jeszcze kilka tygodni temu pojawiały się opinie, że razem z nadejściem wyższych temperatur epidemia koronawirusa zacznie zanikać. W obiektach zamkniętych, w których jest nakaz zakrywania nosa i ust, pojawia się wiele osób, które tego nie przestrzegają. Minister zdrowia Łukasz Szumowski wciąż apeluje o rozagę. Ważne, abyśmy pamiętali o dezynfekcji i noszeniu maseczek w miejscach, w których nie jesteśmy w stanie zachować bezpiecznego dystansu.

Natalia Karcz-Kaczowska

Za oknami coraz cieplej, pogoda sprzyja wyjściom domu i spotkaniom towarzyskim, tym bardziej że wiele obostrzeń wprowadzonych przez rząd zostało zniesionych. W komunikacji miejskiej czy miejscach przeznaczonych do rekreacji jest coraz więcej osób. Nie wszyscy stosują się jednak do obowiązujących zasad, jeżeli chodzi o zachowanie dystansu społecznego i noszenie maseczek. Dlatego minister zdrowia apeluje o stosowanie się do wytycznych.

Służby sanitarno-epidemiologiczne w Przysusze poinformowały, że koronawirusa wykry-

to m.in. u jednego z gości bawiących się na weselu w Kotlinie w gminie Gielniów. Była to osoba mieszkająca w sąsiednim powiecie opoczyńskim, z którego pochodziła para młoda i większość gości weselnych. Teraz wszyscy, łącznie z obsługą wesela i ich rodzinami, odbywają przymusową kwarantannę i będą poddani testom w kierunku koronawirusa. W miejscowości Gielniów zakażenie potwierdzono również u jednej z nauczycielek, która przygotowywała uczniów klas ósmych do egzaminów. Kobieta i jej rodzina zostali objęci kwarantanną podobnie jak szesnastoro dzieci, z którymi nauczycielka w ostatnich dniach miała kontakt, oraz ich rodziny.

Przypominamy, że w naszym regionie wciąż działają szpitale jednoimienne. Jednym z nich jest Radomski Szpital Specjalistyczny, w którym, jak informuje nas rzecznik placówki Elżbieta Cieślak, wciąż przebywa 116 pacjentów, w tym 78 z potwierdzonym zakażeniem.

I na koniec dzienne statystyki z Mazowsza, które podał Mazowiecki Urząd Wojewódzki: 27 448 osób objęto kwarantanną, 643 osoby izolacją, a 2074 osoby nadzorem epidemiologicznym. 429 osób jest hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19. Liczba osób zakażonych: 4410. Ozdrowieńcy: 2048.



SPOŁECZEŃSTWO

Koszmar psa na Bemowie

Wraz z nadejściem pierwszych upałów pojawiają się pierwsze doniesienia policji dotyczące nieodpowiedzialnego zachowania właścicieli czworonogów. W ostatni weekend policjanci musieli interweniować na warszawskim Bemowie w związku z zamkniętym w rozgrzanym samochodzie psem. Do zdarzenia doszło przy ul. Wrocławskiej. W miejscu nasłonecznionym stał zaparkowany samochód, a w środku znajdował się pies. Po 15 minutach oczekiwania na właściciela świadkowie wezwali policję. Funkcjonariusze, którzy pojawili się na miejscu, ocenili, że zwierzę, które leżało pomiędzy fotelem kierowcy a tyl-

ną kanapą, jest słabe i osowiałe. Podjęli decyzję o wybicciu szyby w aucie i wydostaniu zwierzęcia ze środka. W lokalu, w którym miał przebywać właściciel psa, nikogo nie było. Zwierzę zostało przewiezione do schroniska, a właściciel skontaktował się z policją dopiero po dwóch godzinach. W sprawie prowadzone jest śledztwo. Przypominamy, że znęcanie się nad zwierzętami zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności. Jak podkreśla policja, zwierzę zostawione w samochodzie w upalne dni, może ulec przegrzaniu, odwodnieniu, udarowi czy nawet uduszeniu. Jeśli zauważymy zwierzę znajdujące się w sytuacji zagrażającej jego życiu lub zdrowiu, należy poinformować policjantów, dzwoniąc pod numer 112.

(oprac. nkk, mat. pras.)



DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Jak przekazali przedstawiciele PSSE w Warszawie, liczba osób objętych nadzorem epidemiologicznym na terenie m.st. Warszawy wynosi (stan na wczoraj) 466. Kwarantanną objęto 1015 osób, w tym 57 w ciągu ostatniej doby. Hospitalizowanych z powodu podejrzenia zakażenia jest 266 osób, a dodatni wynik testu wykazano u 1443 osób.

fot. Pixabay/d

INWESTYCJE

Most w przebudowie

Most kolejowy między Koziebrodami a Raciążem zostanie przebudowany. To ważna inwestycja, która usprawni transport osobowy i towarowy na trasie pomiędzy Sierpcem a Nasielskiem.

Anna Gębalska-Berekets

Przeprawa kolejowa w tym miejscu sięga swoją historią 1924 r., a obecna prędkość pociągów w tym miejscu – 20 km/h – znacznie ogranicza przepustowość tej trasy. Dzięki przebudowie i modernizacji mostu prędkość wagonów zwiększona zostanie do 60 km/h. Prace ruszają w tym tygodniu. – Wzmocnione zostaną skarpy nasypów, wykonane odwodnienie oraz przebudowany przepust. Obiekty będą miały nową betonową kon-

strukcję – wyliczają PKP Polskie Linie Kolejowe.

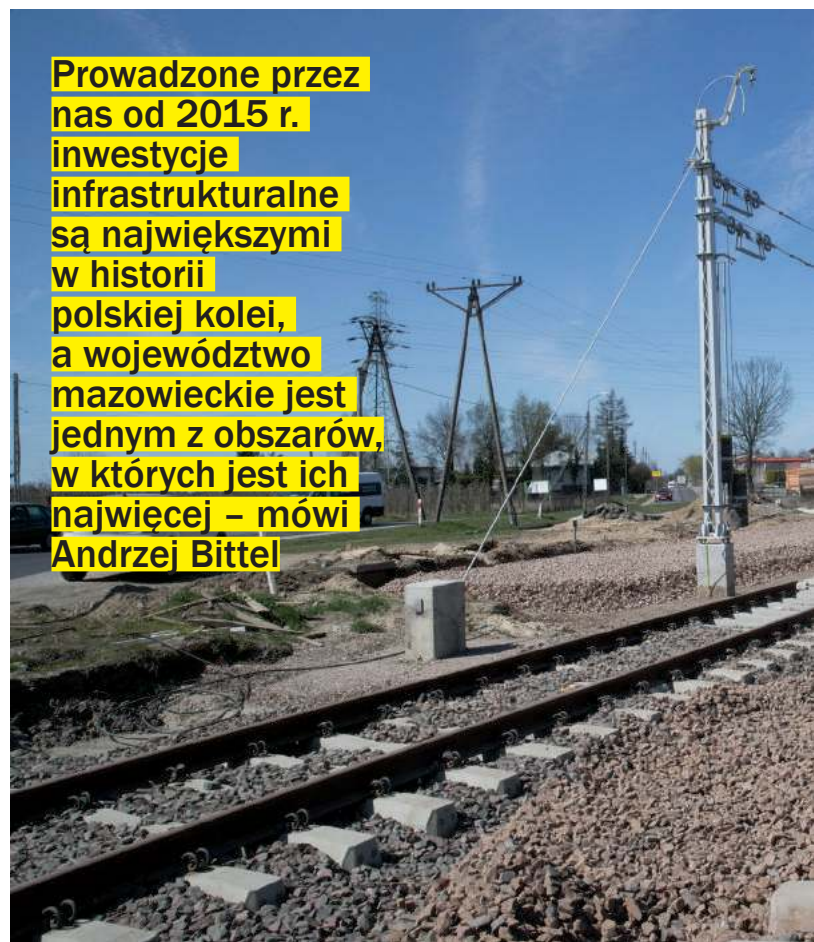
Ale to nie koniec. Elementy metalowe zostaną dodatkowo zabezpieczone przed korozją, na moście zostaną ułożone nowe podkłady i szyny. – Dla technicznej obsługi obiektów wykonane zostaną nowe dojścia i schody – informuje spółka. Prace mają potrwać do listopada 2020 r. W tym czasie dla pasażerów zostanie uruchomiona zastępcza komunikacja autobusowa na odcinku Sierpc-Raciąż.

Jak zapewniają PKP Polskie Linie Kolejowe, prace zostały

zaplanowane, ustalone z przewoźnikami i uwzględnione w rozkładzie jazdy. – Powyższe przedsięwzięcie, którego wartość wynosi blisko 2 mln zł, to kolejny krok w stronę udrożnienia transportu kolejowego w północnej części województwa mazowieckiego – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Andrzej Bittel, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Nie da się ukryć, że przez ostatnie lata infrastruktura kolejowa zmienia się, a dzięki temu Mazowsze się rozwija. Przypomnijmy, że w 2019 r.

Prowadzone przez nas od 2015 r. inwestycje infrastrukturalne są największymi w historii polskiej kolei, a województwo mazowieckie jest jednym z obszarów, w których jest ich najwięcej – mówi Andrzej Bittel



zakończyły się prace modernizacyjne na linii obwodowej. Powstały dwa nowe przystanki: Warszawa Koło i Warszawa Powązki. W 2020 r. na linii

nr 447 została zakończona modernizacja odcinka Warszawa Włochy-Grodzisk Mazowiecki, która kosztowała ponad 300 mln zł. – Krajowy Program

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

#LATO

z prenumeratą elektroniczną
„Gazety Polskiej Codziennie”

CO ZYSKUJESZ Z E-PRENUMERATĄ?

- gwarancję najniższej ceny
- wygodny dostęp do wszystkich treści
- dostęp do wydań archiwalnych

PROMOCJA E-PRENUMERATY

4 zł – tydzień, 16 zł – miesiąc, 46 zł – kwartał

www.prenumerata.gpcodziennie.pl

tel. 501 678 819





STRATY NA POCZCIE

POŻAR \ W Zakrzewie koło Radomia doszło do pożaru poczty. Ogień strawił wyposażenie, sprzęt i częściowo korespondencję. Wstępnie straty zostały oszacowane na 50 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



ROZLICZENIE ODŁOŻONE W CZASIE

WARSZAWA \ Sesja absolutoryjna Rady Warszawy miała się odbyć w najbliższy czwartek 18 czerwca, jednak została przeniesiona na 30 lipca. Oficjalny powód to epidemia koronawirusa. Radni PiS twierdzą, że prezydent unika dyskusji.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



Dzięki przebudowie i modernizacji mostu między Koziebrodami a Raciążem prędkość pociągów w tym miejscu zostanie zwiększona z 20 km/h do 60 km/h
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Kolejowy realizowany od początku rządów Prawa i Sprawiedliwości to inwestycja infrastrukturalne w województwie mazowieckim na ponad

8 mld zł – tłumaczy w rozmowie w nami Andrzej Bittel.

Już teraz trwają prace m.in. na linii między Warszawą a Białymstokiem, podpisane zostały umowy na wykonanie studium wykonalności dla dużych projektów modernizacyjnych linii nr 29 na odcinku Tłuszcz–Ostrołęka oraz linii nr 33 na odcinku Kutno–Płock–Sierpc. Zmiany na kolei dotyczą także południowej części województwa mazowieckiego i trasy Warszawa–Radom.

Jak informuje Ministerstwo Infrastruktury, województwo mazowieckie wzbogaci się o 36 nowych lub zmodernizowanych dworców. – Przywracamy połączenia tam, gdzie zostały zlikwidowane przez naszych poprzedników, np. na linii Wieliszew–Zegrze. Wiele prac na kolei zostanie zakończonych w latach 2021 i 2022. Rok 2023 przyniesie ostatni etap oddawania nowych obiektów: Warszawa Powiśle i Warszawa Śródmieście – zaznacza Andrzej Bittel. – Prowadzone przez nas od 2015 r. inwestycje infrastrukturalne są największymi w historii polskiej kolei, a województwo mazowieckie jest jednym z obszarów, w których jest ich najwięcej – dodaje.

Zwracali również uwagę na stan techniczny pojazdów. Policjanci drogowki wyjeżdżali do wypadków 30 razy. Zostały w nich ranne 32 osoby, a trzy zginęły. Na całym Mazowszu zginęło pięć osób, a 66 zostało rannych. Niestety wciąż nie brakuje kierowców, którzy siadają za kółko pod wpływem alkoholu. Tym razem na drogach Warszawy i powiatów garnizonu warszawskiego policjanci ujawnili 64 takie przypadki. Na całym Mazowszu zaś było ich aż 147. (oprac. nkk)

Warszawiaka oraz je przedłużyć. Wybierając się do mobilnego POP, musimy mieć ze sobą kartę płatniczą, bo będzie to jedyna możliwa forma płatności w tym miejscu. Oznaczone banerami autobusy będą stały na pętlach w dni powszednie. 15–17 czerwca – metro Kabaty przy K+R i Gocław, 18, 19 i 22 czerwca – Stegny i przy Świątyni Opatrzności Bożej, 23–25 czerwca – metro Wilanowska i Tarchomin, 26, 29 i 30 czerwca – Bródno-Podgórze i Targówek. (oprac. nkk, mat. pras.)

O TYM I OWYM

SPOTKANIE

Odkrywając Miasto Kazimierzowskie



fot. mat. pras./d

Po przerwie spowodowanej epidemią ponownie otworzyła się radomska Resursa Obywatelska. Placówka wraca do znanych Retrospotkań. Tym razem wydarzenie będzie poświęcone Miastu Kazimierzowskiemu w Radomiu. Czym jest Miasto Kazimierzowskie, w jakiej odsłonie zostanie zaprezentowane? Będzie ono ukazane jako historyczna dzielnica Radomia, średniowieczne miasto lokowane w połowie XIV wieku przez ostatniego króla z dynastii Piastów. Osoby, które zdecydują się wziąć udział w spotkaniu będą miały okazję wysłuchać wspomnień dotyczą-

cych Miasta Kazimierzowskiego jako zabytkowej części miasta o potencjale historycznym, kulturowym i turystycznym. Będą również relacje osób, które tam mieszkają i pracują. Nie zabraknie też refleksji na temat tego, jak ta część Radomia powinna wyglądać w przyszłości. Należy jednak pamiętać, że instytucje kultury działają teraz w nowym reżimie sanitarnym i udając się na spotkanie, trzeba zasłonić usta i nos maseczką bądź chustą.

Wtorek, 16 czerwca, godz. 18, Resursa Obywatelska, ul. Malczewskiego 16, Radom

FILM

Czy daleko posunięta otwartość jest dobra?



fot. mat. pras./d

Kino Muranów powróciło do stacjonarnej działalności. Jednym z obrazów prezentowanych na dużym ekranie jest produkcja „Na czas” Carlosa Reygadasa. W rolach głównych występują reżyser i jego żona Natalia López, a u ich boku gra ich dwoje dzieci Rut i Eleazar Reygadas. Jest to opowieść o tym, jak rozwój technologii i otwarcie wielu granic mogą być niebezpieczne dla relacji międzyludzkich. „Na czas” opowiada historię małżeństwa

bogatych farmerów, którzy podjęli decyzję o życiu w otwartym związku. Ich wspólne życie zaczyna przypominać równie pochyłą, gdy kobieta – Esther – wdaje się w romans z amerykańskim zaklinaczem koni. Reżyser starał się ukazać wewnętrzne rozdarcie pomiędzy poczuciem bezpieczeństwa a potrzebą ekscytacji.

Wtorek, 16 czerwca, godz. 18, Kino Muranów, ul. Gen. Władysława Andersa 5, Warszawa

DROGI

Za kółkiem po alkoholu

Policjanci z wydziału drogowego sprawdzali stan trzeźwości kierujących oraz to, czy jeżdżą oni zgodnie z przepisami. Funkcjonariusze spraw-

dzali m.in., czy stosowali się oni się do ograniczeń prędkości, mieli zapięte pasy bezpieczeństwa i czy dzieci były przewożone w fotelikach.

KOMUNIKACJA

Punkt Obsługi Pasażera w autobusie

Na ulicach Warszawy pojawiły się nietypowe autobusy. To mobilne Punkty Obsługi Pasażerów, które do końca wakacji będą podjeżdżały na pętle przy dużych osiedlach. Jakie sprawy będzie można w nich załatwić? M.in. wyrobić spersona-

lizowaną Warszawską Kartę Miejską, zakodować bilet długookresowy, w tym z oferty Warszawa+ i dla dużych rodzin, odwieźć bilet i przekodować niewykorzystaną część biletu, wgrać uprawnienia Karty Warszawiaka i Karty Młodego

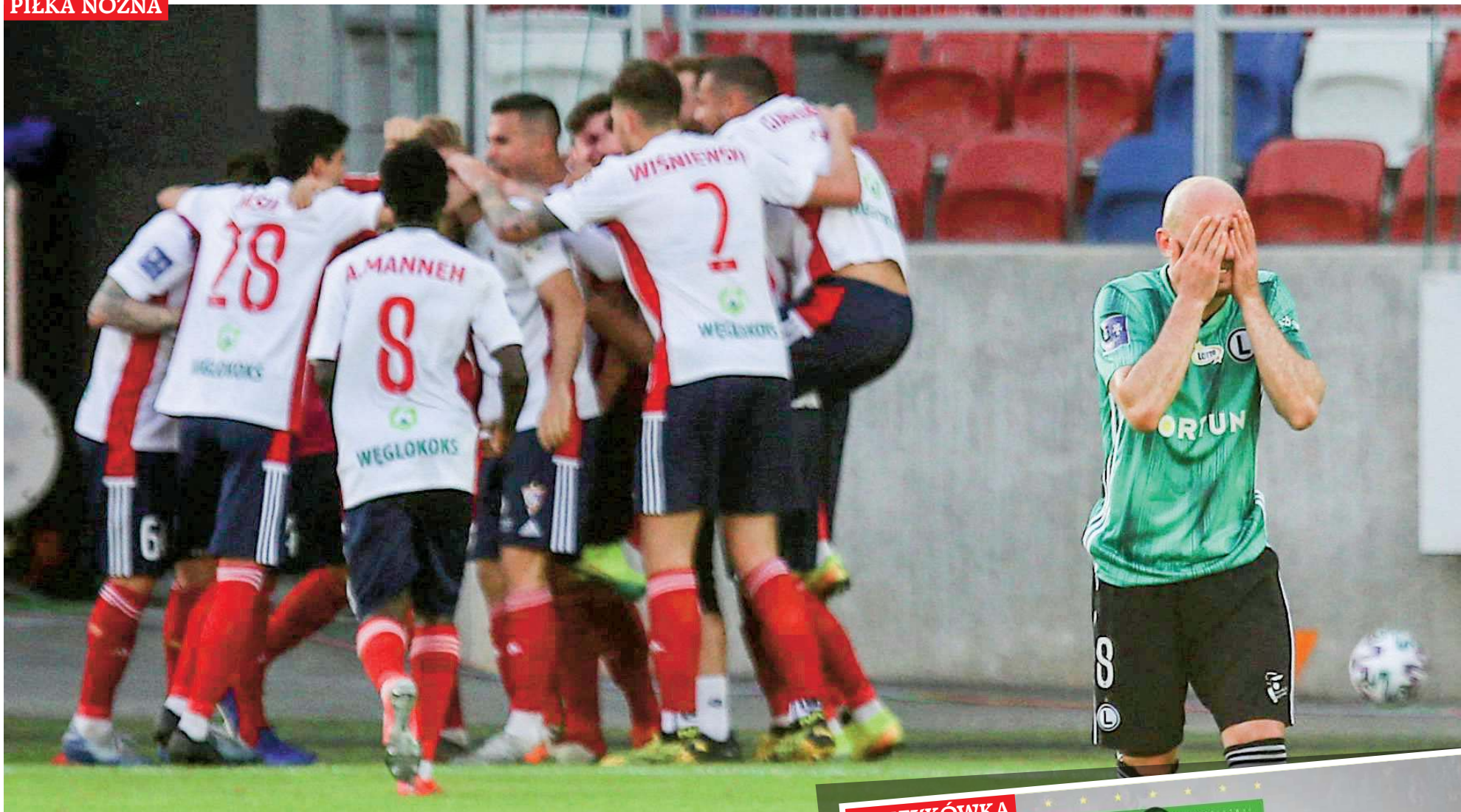


TRANSFERY W EKSTRAKLASIE

SIATKÓWKA \ Brazylijka Bruna Honorio dołączy do ekstraklasowego zespołu E.Leclerc Radomki Radom. 30-letnia zawodniczka, która ma na koncie trzy występy w reprezentacji swojego kraju, będzie grała na pozycji atakującej. Honorio zdobyła cztery tytuły mistrza Brazylii, a pięciokrotnie cieszyła się z klubowego mistrzostwa Ameryki Południowej.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Legia przeważała w Zabrzu, ale przegrała 0:2 | fot. Andrzej Grygiel/PAP

Legia i Piast tak jak rok temu

Piłkarze ekstraklasy zakończyli sezon zasadniczy. W 30. kolejce Legia Warszawa przegrała w Zabrzu z Górnikiem 0:2 i jej przewaga nad drugim Piastem zmalała do siedmiu punktów. Gliwiczanie pokonali w Białymstoku Jagiellonię 2:0. Znamy już dokładny terminarz rundy finałowej. Mecz Legii z Piastem, który może zadecydować o mistrzostwie, odbędzie się 27 czerwca w Warszawie.

Artur Szczepanik

W poprzednim sezonie w 30. kolejce Piast wygrał u siebie 4:0 z Koroną Kielce i wykorzystał potknięcie liderującej Lechii, która przegrała na wyjeździe 2:4 z Cracovią. Piast miał 53 pkt i był trzeci. Lechia i Legia prowadziły z 60 pkt. Siedmiopunktowa przewaga okazała się zbyt mała na rozpędzonego Piasta. Zespół Waldemara Fornalika w siedmiu spotkaniach rundy finałowej zdobył aż 19 pkt i świętował pierwszy w historii tytuł mistrzowski. Legia w tym czasie uciulała tylko 8 pkt, a Lechia jeszcze mniej, bo tylko 7 pkt.

Mija rok. Historia się powtarza. Legia prowadzi z... 60 pkt, a drugi jest Piast, który na koncie ma ich 53. – Nie złożymy w tej chwili żadnej deklaracji. Mamy tyle samo punktów co po 30 meczach poprzedniego sezonu i gra będzie ciekawa, bo te różnice nie są takie duże. Górna ósemka to drużyny o wyrównanym potencjale i dyspozycja dnia może zdecydować o tym, kto od-

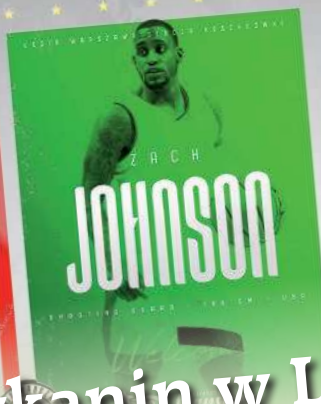
**LEGIA
WARSZAWA
– ŚLĄSK
WROCŁAW**

21 czerwca,
godz. 17.30

niesie zwycięstwo – przewiduje Fornalik.

Legia wydaje się jednak dużo silniejsza niż w poprzednim sezonie. Jest też bogatsza o tamto doświadczenie. Legioniści stworzyli w Zabrzu wiele sytuacji i powinni wygrać, ale Górnik okazał się skuteczniejszy. – Ten mecz był jednym z przykładów tego, czego uczy piłka – wynik niekoniecznie odzwierciedla to, co działo się na boisku, i nie zawsze jest w zgodzie z tym, co prezentowały obie drużyny – powiedział trener Aleksandar Vuković. – Teraz przed nami najważniejsza część sezonu, przystępujemy do niej w dobrej sytuacji, ale też zmusza nas ona do tego, by prezentować najwyższy poziom. I to postaramy się zrobić. Liczę, że zespół będzie prezentował jeszcze wyższy poziom niż w sezonie zasadniczym – zapowiedział trener Legii. Lider z Warszawy stracił punkty po raz pierwszy od 8 marca, kiedy to w ostatnim meczu przed przerwą spowodowaną koronawirusem przegrał na własnym stadionie 1:2 właśnie z Piastem.

KOSZYKÓWKA



Amerykanin w Legii

23-letni Zach Johnson, amerykański rzucający obrońca, jest pierwszym zagranicznym zawodnikiem, który podpisał kontrakt z Legią Warszawa przed nowym sezonem ekstraklasy koszykarzy. Będą to jego debiutanckie rozgrywki w zawodowej lidze.

Mierzący 188 cm Johnson urodził się 20 sierpnia 1996 r. w Miami. W sezonie 2014/15 rozpoczął naukę na Florida Gulf Coast, gdzie w ciągu czterech lat rozegrał 103 mecze i był czołową postacią drużyny. Ostatni rok nauki Johnson spędził na uniwersytecie Miami, gdzie reprezentował barwy tamtejszych Hurricanes. W sezonie regularnym 2018/19 zdobywał średnio 11,8 pkt na mecz. – Wybrałem ofertę Legii, bo daje mi możliwość gry w świetnych warunkach. Wiem, że w polskiej lidze nie brakuje utalentowanych koszykarzy, dominuje w niej gra fizyczna, co traktuję jako wyzwanie. Kibice mogą liczyć na moje pełne zaangażowanie – powiedział Johnson, cytowany przez stronę klubu. Kadra stołecznego klubu na sezon 2020/21 liczy obecnie sześciu zawodników z kontraktami. Oprócz Johnsona są to: Adam Linowski, Mariusz Konopatzki, Przemysław Kuźkow, grający w Legii w poprzednich rozgrywkach, oraz Grzegorz Kulka i reprezentant Polski Dariusz Wyka, z którymi podpisano umowy w ostatnich dniach. Początek rozgrywek 2020/21 w Energa Basket Lidze wyznaczono na 28 sierpnia.

(paw)